Poniedziałek
7 lipca 1947 roku

CZYTELNIK

Nr 183 (856) — Rok III

Dziennik Zachodni

A B C D E F G H

Cena 3 zł

WYŻSZA SZKOŁA HANDLU MORSKIEGO W GDYNI BIBLIOTEKA NAUKOWE POMOCY

Czyny przeczą słowom

Niemieccy biurokraci rządzą

Sytuacja w zachodnich strefach okupacyjnych

Niedawno weszła w życie anglo-amerykańska umowa w sprawie Niemiec, dotycząca powstania pewnych nowych form gospodarowania, wspólnych dla obu stref okupowanych przez Anglo-Sasów.

Jeżeli zwrócimy uwagę na wypowiedzi różnych anglo-amerykańskich mężów stanu o mającym nastąpić w najbliższej przyszłości przekazaniu całej władzy zachodnich Niemiec cywilnej administracji, to zrozumiemy, że za tą anglo-amerykańską umową o gospodarczej jedności stref przez nichokupowanych, kryje się coś więcej.

W swoim czasie przedstawiciele anglo-amerykańscy w oficjalnych lub półoficjalnych podkreślali, że jedność okupowanych przez nich stref nosi wyłącznie charakter ekonomiczny, że chodzi jedynie o podniesienie zrujnowanej gospodarki niemieckiej, i polepszenia położenia żywnościowego stref okupowanych. Starali się również przekonać świat, że zjednoczenie gospodarcze obu stref będzie przygotowaniem do ekonomicznej jedności Niemiec.

Stan w jakim się znajdują obecnie gospodarstwa wiejskie w strefach okupowanych przez anglo-amerykanów, nader krytyczne położenie żywnościowe, kolosalny rozwój czarnego rynku i dalszy zastój w przemyśle wyraź nie wskazują, że nie chodziło Anglo-Amerykanom o jakichkolwiek zmiany natury ekonomiczne.

Zjednoczenie dwóch stref było pierwszym krokiem w kierunku podziału Niemiec i utworzenia zachodnio-niemieckiego państwa, co jak wiadomo, jest naruszeniem uchwał poczdamskich.

Nie jest przypadkiem, że działalność utworzonej przez Anglo-Amerykanów t .zw. Sojuszniczej Rady Kontrolującej, nie przewiduje przeprowadzenia reformy rolnej, dekartelizacji oraz wypełnienia reparacyjnych zobowiązań i denacyfikacji.

Administracja nad niemiecką gospodarką stref okupowanych przez Anglo-Amerykanów została oddana w ręce niemieckich biurokratów, że 1.600 urzędników centralnych dwustrefowych biur administracyjnych, na ogólną liczbę 2.000 urzędników, składa się z byłych członków partii hitlerowskiej.

Mamy tu do czynienia z naruszeniem uchwał powziętych w Poczdamie. Po pierwsze — sprawa oddzielenia zachodnich Niemiec przeprowadzona jest bez porozumienia się z innymi uczestnikami uchwał poczdamskich, po drugie — zamierzenia anglo-amerykańskie są sprzeczne z przyjętą w Poczdamie zasadą ochrony państwa niemieckiego jako całości.

W świetle takiego rozwoju dwustrefowej polityki wieloznacząco — brzmią propozycje Hoovera i Wandenberga, by jak najprędzej utworzyć rząd zachodnio-niemiecki i zawrzeć z nim separatystyczny pokój. Nie ulega wątpliwości, że warunki tego oddzielnego pokoju, podyktowane będą we wszystkich swoich punktach amerykańskimi i angielskimi monopolami, tak usilnie dążącymi do rozbicia Niemiec.

Połączenie dwóch stref, jako krok rozczłonkowaniu Niemiec, jest droga niebezpieczna dla światowego pokoju.

Na sesji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie przedstawiciele Związku Radzieckiego nie raz wskazywali na mogące z tego wyniknąć niebezpieczeństwa. Marshall i Bevin w odpowiedziach niejednokrotnie zapewniali, że będą szanować i urzeczywistniać uchwały poczdamskie. Niestety, czyny ich przeczą słowom. (SAP)

Rekord przeładunku węgla

Gdańsk (PAP). W miesiącu czerwcu porty polskie Gdańsk, Gdynia i Ustka przeładowały 704.898 ton węgla, co stanowi wykonanie planu w 117 proc. Przeładunek czerwcowy jest naszym największym przeładunkiem węglowym po wojnie o ponad tysiąc ton większym niż w ubiegłym miesiącu.

Trzy raporty Hoovera

podstawą polityki USA w Niemczech

Nowy Jork (PAP). W kołach waszyngtońskich wskazuje się, że zalecenia Herberta Hoovera, zawarte w trzech jego raportach o sytuacji Niemiec z lutego i marca br. przyjęte zostały za podstawę polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec. Świadczą o tym następujące fakty:

1. Departament Stanu zgodnie z sugestiami Hoovera, poświęca obecnie szczególną uwagę sprawie importu do Niemiec żywności ze Skandynawii. Specjalna misja, na której czele stanął Edward Acheson, brat byłego podsekretarza Stanu wyjeżdża w najbliższej przyszłości do państw Europy północnej, by omówić z nimi sprawę zakupu nadwyżek ich zasobów żywności dla Niemiec zachodnich.

2. Wiadomo dalej, że bawiący obecnie w Niemczech amerykański minister rolnictwa Anderson, będzie próbował rozwiązać problemy rolnicze Niemiec zgodnie z zaleceniami Hoovera. Wraz z Harrimanem ma on zbadać możliwości całkowitego wykorzystania zasobów żywnościowych Niemiec oraz możliwości produkcyjne stref zachodnich, zwłaszcze zwiększenia produkcji nawozów sztucznych, ograniczonej na podstawie porozumienia wszystkich czterech państw okupacyjnych i wreszcie

3. z zaleceniami Hoovera najzupełniej identyczne są wnioski ogłoszonego w piątek w Waszyngtonie raportu podkomisji Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, na której czele stoi republikanin Vorys, zwolennik jak najoszczędniejszego dysponowania funduszami amerykańskimi dla zagranicy.

Zgodnie z poglądami Hoovera, raport ów stwierdza, że jednym sposobem odciążenia Stanów Zjednoczonych jest a) ostateczne zniesienie reparacji z bieżącej produkcji niemieckiej. b) zrezygnowanie z dotychczasowych programów karania Niemiec i Japonii, zmierzających do osłabienia bądź zniszczenia obu tych krajów. c) ustalenie nowych poziomów produkcji, które pozwolą Niemcom i Japonii pokryć ich potrzeby drogą importu i stworzą nadwyżki eksportowe, pozwalające na odbudowę reszty Europy i Dalekiego Wschodu. Produkcja takich materiałów, jak węgiel, stal i chemikalia winna być zdaniem autorów raportu, podniesiona do poziomu przedwojennego.

Przemówienie Bevina

określa stanowisko Anglii

Londyn (PAP). Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych wygłosił min. Bevin przemówienie w którym porusza szereg zagadnień politycznych. Bevin wypowiedział się bez zastrzeżeń za współpracą Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi. Nawiązując do planu Marshalla Bevin zaznaczył, że ma zaufanie do Marshalla i nie kwestionuje jego zamiarów. „Jak długo ja będę brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych — powiedział Bevin — tak długo będziemy współpracować z Ameryką".

Następnie wspomniał Bevin o ministrze Bidault w następujących słowach: „Zwracam się do Stanów Zjednoczonych z apelem: Nie dopuście do tego, aby Bidault stracił swą pozycję". Minister Bevin powiedział następnie: „Naród rosyjski jest mi miły. Dlaczego mamy rozbijać świat na dwie części? Różnice ideowe nie powinny dzielić świata."

W końcu polemizował Bevin z przeciwnikami polityki anglosaskiej i wygłosił pean pochwalny na cześć amerykańskch mężów stanu.

Potworna zbrodnia na Lubelszczyźnie

Manifestacyjny pogrzeb pomordowanych

Warszawa. (PAP) Dnia 2 lipca rb. o godz. 11 wieczorem banda w sile 25 ludzi dokonała napadu na osadę Puchaczew, gmina Łęczna, powiat lubartowski, gdzie zamordowano 21 osób i raniono 3 osoby. Miejscowej straży wiejskiej bandyci przedstawili się jako jednostka wojskowa, poszukująca kwater. Banda zmusiła sołtysa do oprowadzenia się po wsi pod wskazane według listy adresy, gdzie dokonywała bestialkich mordów. Bandyci mordowali swe ofiary, strzelając w tył głowy lub rzucając granaty do mieszkań wtedy, gdy nie chciano im otworzyć. Po każdym dokonanym mordzie bandyci grabili mienie pomordowanych.

Zamordowani zostali: Grot Franciszek, lat 45; jej córka Barbara, uczennica 3 klasy gimnazjum, lat 16; Kwaśniewska Janina, lat 41; Kwaśniewska Kazimiera, lat 46; Kogutowska Balbina, lat 30; Kogutowska Stefania, lat 24 (wdowa, mąż jej zabity został przez bandę w 1945 roku); Skoniecki Aleksander, lat 61; syn jego Tadeusz, lat 29; córka Wanda, lat 24; Żmurek Bolesław, lat 40; żona jego Zofia, lat 38; Żmurek Mieczysław, lat 18; Wójcik Marian, lat 28; Pawiczna Elżbieta, lat 30; Górski Edward, lat 32; Augustynowicz Władysław, lat 27; Kaniewski Franciszek, lat 34; Tuszewski Józef, lat 37; Skórniewska Apolonia, lat 35; Ukalski Franciszek, lat 32; Ukalski Mieczysław, lat 45, sołtys.

Aby uniemożliwić zaalarmowanie władz, bandyci zerwali łączność przez wywrócenie słupów telegraficznych, a następnie spalili most na rzece, Świnka.

Władze Bezpieczeństwa są na tropie morderców.

Dnia 4 bm. do Puchaczewa przybyli przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz członkowie Komitetu czterech partii politycznych, celem stwierdzenia komisyjnie potwornego mordu i grabieży. W tym samym dniu przybyły do Puchaczewa delegacje Związków Zawodowych, partii politycznych, organizacje młodzieżowych wraz z pocztami sztandarowymi oraz kompania Wojska Polskiego.

Pogrzeb pomordowanych stał się wielką manifestacją, w której wzięło udział około 6 tys. mieszkańców okolicznych wsi. Po odprawieniu modłów w kościele, trumny złożono na auta i odprowadzono na cmentarz, gdzie po przemówieniach przedstawicieli władz, partii politycznych i Wojska, oddano trzy salwy honorowe.

Energiczna kontrola społeczna

daje pozytywne wyniki

Bielsko. (sar) W ramach walki ze spekulacją Komisja Specjalna w Bielsku skazała ostatnio 31 kupców na kary pieniężne w wysokości od 15 do 500 tysięcy złotych. Między innymi znajduje się dzierżawca restauracji „Dom Zdrojowy" w Wiśle, Pławacki, który swego czasu wystawił rachunek dla 4 osób na 51 tys. zł., a następnie obniżał go do 16 tys. i wreszcie do 9 tys. zł. Pławecki został skazany na 500.000 zł. grzywny.

Właścicielkę sklepu bławatnego w Dziedzicach Zofię Waliczek skazano na 300.000 zł. grzywny za odmowę sprzedaży towarów i za nieujawnianie cen, a nadto jej męża Ludwika za to samo skazano na 200.000 zł. Piekarz z Bielska Józef Konior został ukarany grzywną 150.000 zł., Jan Małysz piekarz z Pogwizdowa pow. Cieszyn — grzywną 100 tys. zł., kierownika Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Żywcu W. Heżyka za sprzedaż mąki po cenach wygórowanych skazano na zapłacenie 250.000 zł., mgr. A. Lewandowskiego dzierżawcę apteki pod „Orłem" w Bielsku na grzywnę 100.000 zł. za pobieranie nadmiernych cen za środki lecznicze itp.

Kraków (PAP). 1.800 kontrolerów społecznych wyszkoliła Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na terenie woj. krakowskiego. Wyszkolone ekipy kontrolerów przeprowadziły w ostatnich dniach kontrolę sklepów i przedsiębiorstw **w Krakowie, Myślenicach, Zakopanem i szeregu innych miejscowości.** Kontrolerzy społeczni sporządzili kilkaset protokołów karnych o lichwę i spekulację za brak cenników i rachunków, za pobieranie wysokich cen oraz za odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby.

W wyniku kontroli 22 osoby zostały ukarane grzywnami do 500 tysięcy zł. Przeciwko wielu osobom Komisja Specjalna wszczęła dochodzenie.

Nowy układ handlowy

polsko-radziecki

Warszawa (SAP). W Moskwie dobiegają końca pertraktacje o zawarcie nowej umowy handlowej pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. W związku z tym w poniedziałek odlatuje do Moskwy podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, dr Grossfeld.

Prawdopodobnie dr. Grossfeld w czasie swego pobytu w Moskwie dokona w imieniu Polski podpisania nowego układu.

Transport mąki pszennej

Warszawa (SAP). W pierwszej połowie lipca br. nadejdzie do Polski transport amerykańskiej mąki pszennej w ilości 333 ton.

Oprócz tego otrzymamy w trzecim kwartale br. zakupione w Stanach Zjednoczonych 5402 ton mąki pszennej, 684 ton mąki pszenno-razowej oraz 8500 ton zbóż.

Delegacja ze Śląska

u marszałka Rokossowskiego

Legnica. W sobotę marszałek Rokossowski przyjął delegację Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej województwa śląsko-dąbrowskiego. Prezes Zarządu Wojewódzkiego dr. Lisak poinformował marszałka Rokossowskiego o stanie prac Towarzystwa oraz wręczył podarunki artystycznie wykonane przez robotników śląskich.

Marszałek Rokossowski dziękując za podarunki podkreślił, że narody Związku Radzieckiego z uwagą obserwują osiągnięcia narodu polskiego i cieszą się z każdego wyniku na drodze odbudowy i likwidacji zniszczeń wojennych. „Jeśli 300 milionów Słowian będzie żyć w przyjaźni i współpracować ze sobą, żaden wróg nie będzie dla nas groźny" — zakończył swoje przemówienie Marszałek.

Wieczorem w teatrze letnim odbyło się spotkanie delegatów z żołnierzami i oficerami radzieckimi.

1899 książek i obrazów

wydano w ciągu pięciu miesięcy

Warszawa (SAP). Na przestrzeni br. do 1 czerwca ukazało się w druku 1899 książek i broszur. W zakresie nauk społecznych i prawnych ukazało się 329 publikacji. 288 pozycji ma na swoim koncie literatura piękna. Książek o treści religijnej ukazało się 246.

Następne pozycje zajmują: Książki dla dzieci 169, omawiające zagadnienia sztuk pięknych, gier i sportów — 151, poświęcone historii i geografii — 143, podręczniki szkolne —101, publikacje z zakresu nauk ścisłych — 66, dzieła o treści ogólnej — 49, filozoficzne — 31 oraz książki z zakresu filologii i językoznawstwa — 16.

Mimo, że dane powyższe dotyczą tylko okresu pięciu miesięcy, liczba książek i broszur, wydanych w tym roku stanowi już prawie 60 proc. liczby wydawnictw książkowych z roku ubiegłego.

Liczba bezrobotnych

wzrosła w St. Zjednoczonych

Moskwa (PAP). **Agencja TASS powołując się na dane statystyczne różnych departamentów amerykańskich stwierdza, że ogólna liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie w przybliżeniu 5.860.000.**

Różnicę między ostatnimi danymi Państwowego Biura Statystycznego, określającymi stan bezrobocia na 2 i pół miliona, a cyfrą wyżej wymienioną, agencja tłumaczy faktem, iż dane statystyczne nie uwzględniły 1.760 tys. osób zatrudnionych jak wynika z raportów Biura Statystycznego Ministerstwa Handlu, jedynie częściowo oraz 1.600 tys. bezrobotnych weteranów wojny.

Współpraca polsko-czechosłowacka

przykładem dla całego świata

Praga. (PAP) W kołach politycznych stolicy Czechosłowacji ocenia się bardzo pozytywnie znaczenie podpisanych umów gospodarczych polsko-czechosłowackich. Polska i Czechosłowacja, których nigdy dotychczas nie łączyły poważniejsze stosunki gospodarcze, zawarły obecnie szereg umów gospodarczych o rozmiarach, rokujących obu krajom pomyślny wpływ na tempo odbudowy Europy. Fakt ten — zdaniem praskich kół politycznych — jest szczególnie godny podkreślenia w chwili, gdy na arenie międzynarodowej zarysowują się pewne różnice poglądów.

Polska i Czechosłowacj wykazały, iż dobra wola i szczera chęć współpracy potrafią usunąć rozdźwięki i nieporozumienia.

Szybka ratyfikacja polsko-czechosłowackiej umowy o przyjaźni i wzajemnej współpracy oraz podpisanie umowy kulturalnej uważane są w Pradze za przejaw szczerych uczuć przyjaźni od dawna nurtujących w obu krajach. Umowy te ułatwią wzajemne poznanie się i zżycie obu narodów.

*

Warszawa (PAP). Polska delegacja rządowa z prem. Cyrankiewiczem na czele opuściła już Pragę.

Późnym wieczorem w dniu 4. bm. nastąpiło w salach recepcyjnych dworca Wilsona pożegnanie polskiej delegacji rządowej. Przedstawicieli Rządu Polskiego żegnali członkowie rządu Czechosłowacji z premierem Gottwaldem i wicepremierami: Fierlingerem, Sirokym i Ursinem na czele. Obecni byli również gen. Svoboda, szef Sztabu Generalnego, gen. Bocek, kanclerz Prezydenta Republiki, dr. Smutny; przedstawiciele parlamentu i Pragi oraz wyżsi urzędnicy czechosłowaccy.

Obecni byli też liczni przedstawiciele praskiego korpusu dyplomatycznego z ambasadorami: francuskim — de Jean, jugosłowiańskim — Czernej, posłem Bułgarii — Simowem i charge d'affaires ZSRR — Bodrowem na czele.

Na dworzec przybyli: ambasador R. P. w Pradze — Wierbłowski i szef protokółu dyplomatycznego, minister pełnomocny — Skalicky, którzy odprowadzali delegację polską do granicy, oraz amb. Czechosłowacji w Warszawie — Hejret, który odjechał wraz z delegacją do Warszawy.

Premier Gottwald, żegnając w serdecznych słowach polską delegację rządową — wyraził żywe zadowolenie z dalszego zacieśniania się stosunków czechosłowacko - polskich oraz przekazał najlepsze pozdrowienia dla narodu polskiego. W odpowiedzi premier Cyrankiewicz podziękował w imieniu narodu polskiego za serdeczne przyjęcie. „Pozdrowienia, które przeze mnie przekazujecie — oświadczył prem. Cyrankiewicz — zawieziemy do kraju, jako dowód zrozumienia ciężkich warunków Polski, która poniosła tak wielkie straty — podobnie jak i wy — w walce o wspólną sprawę". Premier wyraził przekonanie, że zawarte umowy realizowane będą rzetelnie i szybko, ponieważ nie mają one charakteru koniunkturalnego, lecz są wynikiem szczerego dążenia obu narodów do dalszego zbliżania się i rozszerzania wspólnych podstaw do budowy lepszej przyszłości. — Życzeniami jak najpomyślniejszego rozwoju Republiki Czechosłowackiej i narodów czeskiego i słowackiego oraz okrzykiem na cześć trwałej przyjaźni polsko-czechosłowackiej zakończył premier swoje przemówienie.

Na peronie prem. Cyrankiewicz przeszedł przed frontem kompanii honorowej, raz jeszcze serdecznie pożegnał się z prem. Gottwaldem, po czym przy dźwiękach hymnów narodowych polskiego i czechosłowackiego pociąg ruszył w drogę do Warszawy.

Na granicy polsko - czechosłowackiej w Petrovicach pożegnali polską delegację rządową szef protokółu dyplomatycznego, min. pełnomocny Skalicky, przedstawiciele miejscowych władz, przedstawiciele wojska z dowódcą Okręgu Korpusu na czele, licznie zgromadzona ludność, jak również amb. R. P. w Pradze, Wierbłowski.

Prem. Cyrankiewicz odebrał raport dowódcy kompanii honorowej, po czym w krótkich słowach pożegnał się z ziemią czechosłowacką.

Dziewczęta w strojach regionalnych ofiarowały Premierowi w imieniu społeczeństwa miejscowego piękny bukiet biało-czerwonych róż, po czym orkiestra wojskowa pożegnała odjeżdżającą delegację hymnami narodowymi polskim i czechosłowackim.

(w)

Warszawa (PAP). W dniu 5 bm. wróciła z Pragi do Warszawy delegacja Rządu Rzeczypospolitej z premierem Cyrankiewiczem na czele. Na udekorowanym barwami narodowymi Dworcu Głównym witali powracających: przedstawiciele Rządu, delegaci partii politycznych i organizacji młodzieżowych z pocztami sztandarowymi.

Przybywających witali również członkowie korpusu dyplomatycznego.

Po przywitaniu się z obecnymi przemówił do mikrofonu premier Cyrankiewicz, przekazując narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienie od narodu czechosłowackiego. W przemówieniu swym Premier Cyrankiewicz podkreślił, iż zawarte między Polską i Czechosłowacją umowy stanowią fundament sojuszu między jednako doświadczonymi przez Niemców narodami. „Jednako doświadczone przez Niemców narody — powiedział między innymi Premier — wyciągają jednakie wnioski, celem zapewnienia na przyszłość swego bezpieczeństwa. Rezultatem tego jest wspólna droga obu krajów do utrwalenia pokoju".

Na zakończenie Premier wzniósł okrzyk na cześć przyjaźni między narodami Polski i Czechosłowacji, gorąco podchwycony przez zgromadzonych.

Z kolei zabrał głos minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc, mówiąc między innymi, że nie jest przypadkiem, iż tak wielkie znaczenie przypisuje się zawartym między Polską a Czechosłowacją umowom handlowym. „Jest to bowiem — mówi minister Minc — coś zupełnie nowego w historii stosunków handlowych — a mianowicie maksymalna współpraca gospodarcza przy maksymalnej suwerenności i niezawisłości obu narodów.

Zawarte przez oba kraje umowy gospodarcze stanowią poważny wkład w dzieło odbudowy Europy.

Tyle się obecnie mówi na świecie o tym, jakimi sposobami odbudować Europę. Wszystkim, którzy się nad tym głowią, wystarczyło by powiedzieć: popatrzcie na umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie".

O podpisanej w Pradze konwencji kulturalnej mówił minister Oświaty Stanisław Skrzeszewski. **„Konwencja ta — oświadczył między innymi minister Skrzeszewski — obejmuje wszystkie dziedziny życia kulturalnego, oświatowego i artystycznego. Atmosfera, w jakiej nastąpiło zawarcie konwencji, gwarantuje, iż zostanie ona zrealizowana w 100 procentach.**

Następnie delegacja rządowa wraz z towarzyszącymi osobami, przed opuszczeniem dworca przeszła wzdłuż szpaleru pocztów sztandarowych, wśród nieustannych wiwatów na cześć Rządu i przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

Bezcenny księgozbiór

Moskwa. (PAP) Zbiór bezcennych ksiąg i rękopisów polskich przekazany ostatnio ambasadzie polskiej przez władze radzieckie wysłany został w dniu 4 lipca do kraju specjalnym 50-tonowym wagonem pod opieką przedstawiciela ambasady polskiej w Moskwie i dwuch specjalnie odkomenderowanych pracowników radzieckiego ministerstwa komunikacji.

W Brześciu transport ksiąg odbierze przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na uznanie zasługuje praca bibliotekarek z biblioteki im. Lenina, które z wyjątkową troskliwością opiekowały się księgami, dbając by cenny transport dotarł do Polski w całkowitym porządku.

Stosunki handlowe z Niemcami

Berno. (PAP) W Genewie rozpoczęły się obrady Komisji Gospodarczej ONZ dla Europy. Obrady zagaił przewodn. Waerum, delegat Danii. Zaznaczył on, że należy zastanowić się nad tym, w jaki sposób uzgodnić działalność Komisji z rozmaitymi ogólnymi planami gospodarczymi.

W obradach biorą udział przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji, Polski, Belgii, Białorusi, Danii, Czechosłowacji, Islandii, Luksemburgu, Holandii, Norwegii, Turcji, Jugosławii i Ukrainy. Wśród delegatów znajduje się również minister Andrew Philip.

Delegacja belgijska wystąpić ma z propozycją umieszczenia na porządku dziennym obrad zagadnienia waluty niemieckiej i stosunków handlowych z Niemcami.

Poznań. (PAP) **Wydział Śledczy Komendy Miejskiej M.O. ujął bandę złożoną z kilku chłopców w wieku od 14—17 lat. Młodocianym przestępcom odebrano kilka rewolwerów, większą ilość karabinów, granatów oraz amunicję. Ponadto znaleziono rakiety fosforowe, nowoczesny granat projekcyjny, maski gazowe i ampułki z truciznami.**

Wymiana profesorów i studentów

między Polską i Czechosłowacją

Katowice. (PAP) **W drugim dniu obrad konferencji dla spraw współpracy naukowej Czechosłowacji i Polski w Katowicach obradowały komisje: współpracy instytutów naukowo-badawczych, wymiany sił naukowych i tytułów naukowych oraz patentów i licencji. Komisja współpracy instytutów naukowo-badawczych pod przewodnictwem dr. inż. Bretislava Slmka, dyr. Węglowego Instytutu Naukowego w Pradze ze strony Czechosłowacji i prof. inż. Zmaczyńskiego, naczelnego dyrektora CZP ze strony polskiej, stwierdziła, że zadania i cele ustalone w umowie o współpracy naukowo-technicznej wymagają od obu stron rozbudowy i urządzenia instytutów naukowo-badawczych. Komisja ustaliła program prac przygotowawczych, które mają być wykonane przez biura krajowe. Prace te obejmą ustalenie instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów i osób w ramach poszczególnych specjalności objętych współpracą, wymianą spisów urządzeń, które drogą pomocy wzajemnej będą mogły być stronom udostępnione oraz wymianą fachowych artykułów i publikacji czasopism i dokumentów.**

Komisja wymiany sił naukowych tytułów naukowych, obradująca pod przewodnictwem prof. inż. arch. Krohy, dziekana Wyższej Szkoły Architektury w Brnie oraz prof. dr. Pieńkowskiego, rektora Uniwersytetu Warszawskiego opracowała projekt wymiany profesorów, asystentów i studentów oraz specjalistów przemysłu na rok szkolny 1947/48. Na dalsze lata projekt wymiany będzie zgłaszany przez obie umawiające się strony do 30 marca każdego roku.

W celu wzajemnego przestudiowania zagadnień nostryfikacji dyplomów i wzajemnego uznania tytułów naukowych umawiające się strony wymienią programy nauczania w szkołach akademickich oraz przepisy nostryfikacyjne do dnia 1 października 1947 roku. Obie strony zobowiązują się ponadto do przesyłania na prawach wzajemności wszelkiej fachowej literatury nowo-wydanej do ścisłej współpracy w zakresie dokumentacji. Dla pogłębienia znajomości języków obu państw będą wydane podręczniki i urządzane kursy.

Komisja licencji i patentów, której przewodniczyli inż. dr. Seifert, dyr. Zakładów Chemicznych oraz inż. Smoluchowski, dyr. techniczny Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego, przyjęła m. in. następujące zasady współpracy: komisja zaleca, ze względu na istniejące różnice w prawodawstwie patentowym obu krajów, dążenie do jego ujednolicenia przy przyszłych nawelizacjach ustaw i przepisów patentowych. Komisja zaleca aby instytuty badawcze, centralne zarządy przemysłowe i inne kompetentne organizacje obu krajów współpracowały ze sobą celem ochrony wspólnych interesów patentowych. Komisja zaleca wreszcie, aby dla przestudiowania zagadnień patentowych i dla realizacji zaleceń komisji, utworzona została stała podkomisja z udziałem przedstawicieli urzędów patentowych obu krajów.

Strajki w Anglii

Londyn (PAP). Około 4 tys. pracowników sklepowych w Londynie i kilkaset robotników transportowych w Mindlands i w południowej Walii ogłosiło w sobotę strajk. W Londynie grozi strajk pracowników autobusowych, którzy żądają podwyżki poborów oraz płatnych niedziel.

Zwolnienie Hugenberga

Łaska dla zbrodniarzy

Rzym. (API). Brytyjski sąd wojskowy w Wenecji zmienił karę śmierci na karę dożywotniego więzienia trzem dowódcom armii niemieckiej we Włoszech: marsz. Albertowi Kesselringowi, gen. von Mackensen, d-cy 14 armii i gen. Meltzerowi, niemieckiemu kommendantowi Rzymu.

Według doniesień agencji amerykańskiej INS, zamiana kary śmierci na karę więzienia została zarządzona po tajnej naradzie połączonego sztabu anglo-amerykańskiego. Na decyzję sądu wpłynęły nieoficjalne starania wysokich anglo-amerykańskich kół wojskowych, które jeszcze w czasie procesu Kesselringa w Wenecji usiłowały wpłynąć na sędziów brytyjskich w kierunku wydania jak najłagodniejszego wyroku.

Berlin. (PAP) W związku ze zwolnieniem Alfreda Hugenberga pismo „Vorwärts" opublikowało artykuł następującej treści:

„Jeden z najgorszych przedstawicieli kapitału monopolistycznego, który dopomógł hitlerowskiemu faszyzmowi w dojściu do władzy, przebywa znów na wolności. To właśnie on wraz z Schachtem i Papenem zmusili zgrzybiałego Hindenburga do mianowania Hitlera kanclerzem Rzeszy. To właśnie on zorganizował sojusz hitleryzmu z niemiecką Partią Ludową i „stalowymi hełmami" w celu rozpoczęcia wspólnej walki przeciwko Republice.

Nie ma zapewne w Niemczech wielu ludzi, których sumienie obciążone byłoby tylu zbrodniami, co tego zatwardziałego przestępcy wojennego. I obecnie, po 8 miesiącach, zwolniono go z więzienia, by mógł wespół ze swymi kompanami przebywającymi na wolności — Kruppem, Siemensem, Witslebenem i innymi — knuć intrygi przeciwko demokratycznym Niemcom.

Nowy ambasador USA

przybył do Warszawy

Warszawa. (PAP) Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy nowy ambasador Stanów Zjednoczonych, Stanton Griffis, który drogę z Pragi czeskiej odbył samochodem zatrzymując się w Krakowie Częstochowie i Łodzi.

Bezpośrednio po przybyciu do Warszawy ambasador Griffis złożył następujące oświadczenie: „Jestem rad, że znajduję się w Polsce i w jej wielkiej stolicy — Warszawie. W ciągu ostatnich 2-ch dni miałem okazję poznać kilka innych miast Polski, w tej liczbie Częstochowę, gdzie zwiedziłem kaplicę Najśw. Panny Marii na Jasnej Górze. Wszędzie stwierdziłem z podziwem energię, z jaką ludność Polski przystąpiła do pracy nad odbudową kraju, który został straszliwie zniszczony w czasie wojny. Jako ambasador Stanów Zjednoczonych, będę dążył nieprzerwanie do zacieśnienia więzów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, które od dawna łączą narody naszych obu krajów".

9 lipca proces

„Liceum" na ławie oskarżonych

Warszawa. (PAP) Termin rozpoczęcia rozprawy sądowej przeciwko członkom organizacji wywiadowczej „Liceum" wyznaczony został na 9 lipca.

Na ławie oskarżonych zasiądą: Barbara Sadowska — szef grupy wywiadowczej; Bolesław Zeleniewski, Franciszek Papiński, Helena Dunin — dziennikarka, Lew Dunin, Julijan Łozicki i 8-miu innych oskarżonych.

Oskarżeni odpowiadać będą za działalność wywiadowczą „Liceum" aż do chwili jej zlikwidowania przez władze bezpieczeństwa.

„Liceum" podlegało bezpośrednio Oddziałowi II-mu 2-go Korpusu gen. Andersa.

Trzecia podróż „Batorego"

Gdynia. (API). Statek „Batory" wyruszył w dniu 5 bm. z Gdyni w trzecią podróż transatlantycką.

Most na Nysie

utrapieniem mieszkańców Warty

Kłodzko (sw). Liczne rzesze kierowców pojazdów mechanicznych na trasie Wrocław-Kłodzko jak i mieszkańcy Warty, pow. ząbkowickiego, z prawdziwą radością przyjęli w grudniu ub. roku wiadomość o wykończeniu mostu na Nysie kłodzkiej, w górskiej miejscowości Warcie.

Dla pierwszych most ów oznaczał skrócenie ciężkiej górskiej drogi o 18 km. dla drugich znaczne ułatwienie życia.

Lecz niestety radość ta trwała krótko, bo most budowany przez 9 miesięcy kosztem 400 tysięcy złotych, przeżył niespełna 3 miesiące, tj. do wiosny. Przy pierwszym silniejszym przypływie wody w marcu br. most został zniszczony i stał się ponownie przyczyną utrapień, nietylko komunikacji, ale przede wszystkim dla mieszkańców Warty, położonej po obu stronach Nysy kłodzkiej. Aby przedostać się na drugi brzeg, trzeba obchodzić górskimi dróżkami 4 km.

Jako charakterystyczny przykład utrapień mieszkańców Warty związanych z brakiem mostu, warto przytoczyć jeden z wielu:

W marcu, z powodu braku mostu, nie można było przewieźć koksu z gazowni do szkoły położonej na przeciwległym brzegu. Nie chcąc przerwać nauki w szkole, dzieci wraz z nauczycielami i kierownikiem szkoły przenosiły w plecakach koks przez most kolejowy.

Podobnych przykładów paraliżujących życie gospodarcze Warty i okolic można by przytoczyć wiele.

W chwili obecnej przystąpiono powtórnie do budowy nowego mostu, który sądząc z tempa pracy, będzie gotów w grudniu.

Oby tylko żywot jego był tym razem nieco dłuższy.

Wracają Polacy z Włoch

Rzym. (PAP) Dnia 4 bm. wyjechali z Rzymu do Polski pociągiem, zorganizowanym przez UNRRA dalsi repatrianci, do których w Senigalu dołączy się grupa byłych żołnierzy Drugiego Korpusu, a w Wenecji Polacy, przybyli ze Środkowego Wschodu.

Transportem tym pojedzie również kilku Polaków, przebywających we włoskim obozie koncentracyjnym dla niepożądanych obcokrajowców.

Oświadczenie Trumana

Waszyngton. (PAP). Prezydent Truman oświadczył, że w ciągu roku (od 1. 7. 46 r. do 30. 6. 47 r.) Stany Zjednoczone wysłały za granicę około 18 i pół milionów ton zboża i innych artykułów żywnościowych. Ponieważ wskutek surowej zimy i klęsk żywiołowych zbiory w tym roku będą gorsze niż się spodziewano, w Europie, Stany Zjednoczone będą w dalszym ciągu eksportowały żywność

Ostatnie wiadomości sportowe

Mitan mistrzynią trójboju

Katowice. W dalszym ciągu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pań, odbyły się w niedzielę przed południem przedbiegi sztafety 4×100 m oraz trójbój, które to konkurencje dały następujące wyniki:

Sztafeta 4×100 m I przedbieg: 1. GKS Grudziądz 53,1 sek., 2. Pogoń Katowice I 54,8 sek., 3. Wisła Kraków 57,5 sek.; II przedbieg: 1. AKS Chorzów 55,6 sek., 2. HKS Kraków I 55,8 sek., 3. Zjednoczenie Zabrze 57,6 sek. Wszystkie te sztafety zakwalifikowały się do finału.

Trójbój zakończył się sukcesem zawodniczki Krakowa Mitan z RKS Legia, która zdobyła pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Polski, uzyskując 138 pkt., a ponadto osiągając w skoku wzwyż bardzo dobry wynik 1,45 m. Drugie miejsce w trójboju zdobyła Heyducka (Pogoń Katowice) 125 pkt. Dalsze miejsca zajęły: 3. Peskówna (ŁKS) 115 pkt., 4. Penners (Gedania) 113 pkt., 5. Stachowicz (Legia Kraków) 103 pkt., 6. Paździorówna (Pogoń Katowice) 100 pkt.

W poszczególnych konkurencjach trójboju uzyskano następujące wyniki: 100 m: 1. Heyducka 12,9 sek., 2. Mitan 13,2 sek., 3. Peskówna 13,6 sek.; skok wzwyż: 1. Mitan 1,45 m, 2. Penners 1,45 m, 3. Peskówna 1,30 m; oszczep: 1. Stachowicz 33,62 m, 2. Peskówna 26,30 m, 3. Paździorówna 25,70 m.

Aresztowanie francuskich zamachowców

Spiskowcami faszystowskimi - renegaci

Paryż. (obsł. wł.) W związku z przeprowadzanymi przez francuską policję bezpieczeństwa dochodzeniami w sprawie niedawno odkrytego spisku antyrepublikańskiego aresztowano wczoraj byłego komisarza policji, Henryka Soutis, który był skazany na 20 lat ciężkich robót za współpracę z wrogiem w okresie okupacji. Przestępcy udało się zbiec z więzienia i po zmianie nazwiska wstąpić w szeregi spiskowców. Utrzymywał on ścisłe stosunki z członkami spisku — admirałem Auphand, hrabią Vulpian i Arouet de Herwelsem.

Głównym jego zadaniem było rekrutowanie do akcji powstańczej byłych członków francuskiego legionu ochotników do walki przeciw bolszewizmowi, milicji i Waffen SS.

Oprócz tego francuska policja tajna dokonała aresztowania byłego szefa służby śledczej w Lyonie-Touviera oraz milicjanta Lorbata. Obydwaj byli skazani zaocznie na śmierć za współpracę z niemieckim okupantem a w okresie powojennym ukrywając się, dokonywali stale rabunków stanowiących dla nich jedyne źródło dochodu.

List ze Stolicy

Nowe domy buduje Warszawa

(KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Warszawa w lipcu.

Zaczynam już liczyć dni upału. Telefon PIHM nie milknie na chwilę tyle jest osób, łaknących wiadomości o zmianie pogody. Na próżno — urzędnicy PIHM ze wzuszającym spokojem stwierdzają, że istnieje wyż — czy niż — barometryczny, że jesteśmy w sferze polarno-morskich czy polarno-kontynentalnych prądów, na czym się oczywiście nikt z pytających nie wyznaje. Po ludzku, to brzmi tak: „jutro będzie jeszcze cieplej".

Więc ludzie starają się dostosować do afrykańskich upałów i występują w coraz to większym negliżu. Już nieskrępowanie wychodzą na ulicę bez marynarek i zazdroszczą tym co mają czas leżeć na plaży i plókać się w szarych nurtach Wisły. Jeszcze parę takich dni, a kto wie, czy nasza plaża nie zdobędzie prawa obywatelstwa w śródmieściu.

Nic dziwnego, że w tych warunkach kiedy szybsze poruszanie wywołuje strugi potu i brakuje powietrza do oddychania „myśli płyną leniwo", jak to w swoim czasie powiedział Boy i koncentrują się na magicznym słowie: urlop.

To pojęcie dominuje dzisiaj w Warszawie. Nie wielu już wróciło i ci opowiadają cuda o uzdrowiskach Ziem Odzyskanych. Nie wszyscy zdawali sobie sprawę, że Kudowa, Lądek, Jelenia Góra, to były miejscowości o światowej sławie, że niektóre z nich były z dawna znanymi centrami turystycznymi, inne odznaczały się siłą leczniczą tych wód, a jedne i drugie mają za sobą wieloletnią tradycję zbytku i niemieckiego braku gustu. Teraz te wieści rozchodzą jako rewelacje z ust naocznych świadków i szerzą kult naszych granic zachodnich.

Ci zaś, co się wybierają na urlop muszą przejść swego rodzaju gehennę. „Nic za darmo na tym świecie" i zdaje się, że w myśl tej zasady za kilkutygodniowy wypoczynek trzeba z góry i dobrze zapłacić zmęczeniem.

Naprzód więc długa peregrynacja, aby uzyskać prawo wczasów. To domena św. Biurokracego jak zresztą we wszystkich wypadkach, gdzie w grę wchodzą ulgi i ubezpieczenia społeczne. A kiedy już przebyłeś Scyllę badań i zaświadczeń czeka cię Charybda wyjazdu.

Tak się złożyło — ostatecznie kiedyś musiało się złożyć, że od 1 lipca podniesiono ceny biletów. O ile — sam „Orbis" do 30 czerwca jeszcze nie wiedział ale pogłoska poszła i każdy co rozpoczyna urlop z lipcem stawał na głowie aby wyjechać 30 czerwca „po starej cenie". Oglądaliśmy więc długie ogonki przed „Orbisem" i kasami biletowymi na dworcach. Nie trzeba opisywać, co działo się w sobotnich, niedzielnych i poniedziałkowych pociągach. I to się skończy kiedy przybędzie lokomotyw i wagonów.

Wystawa

Wagony oglądamy na wystawie Ziem Odzyskanych. Jeszcze jest otwarta. Ostatnie kilka dni. Podobno wyjeżdża w świat szeroki. Są projekty na Moskwę, a może na Londyn i Paryż. W Warszawie zdobyła sobie pod koniec popularność. Ogródek restauracyjny nieco przypominający w prymitywnym wydaniu letnie restauracje przy Alei Kisselleff w Bukareszcie — był stale pełny a drewniany krąg dancingowy nie stał pustką nawet w największy upał.

Otóż w dalszym ciągu ogródka na zewnątrz wystawionego stoją owe eksponaty naszego dorobku wagonowego. Stanowią one celowo czy przypadkiem symbol naszej odbudowy. Są bowiem wagony towarowe i wagony specjalne — chłodnia i cysterna. Osobowych nie ma, bo jak wiadomo ruch pasażerski wszędzie na świecie jest deficytowy. Widocznie rentowność jest ideą przewodnią naszej odbudowy.

Mieszkania

Może z racji tej rentowności Warszawa coraz wyraźniej przerzuca się na budownictwo mieszkaniowe. W śródmieściu go nie znać, z wyjątkiem jednopiętrówek na Nowym Świecie, gdzie nadzieje inwestorów łączą się z wielkimi cenami na sklepy. Ale peryferie wrą życiem budowlanym. Willowa dzielnica Filtrowej, domy w ogródkach na Mokotowie: przy Różanej, przy Alei Szustra niektóre części na Żoliborzu remontują się na wyścigi. Z każdym tygodniem widać różnicę. O ile państwowy ruch budowlany ograniczył się do niewielu obiektów o dużych rozmiarach, jak potężny kompleks Ministerstwa Przemysłu przy Placu Trzech Krzyży albo nie wykończony przed wojną gmach nieopodal Placu Unii, przeznaczony wówczas dla Polskiego Radia, o tyle remonty drobnych will rozrastają się w oczach i już po tygodniu niebytności na jakiejś np. ul. Wawelskiej lub Suchej widzi się różnicę.

Letnie miesiące we wszystkich większych miastach poświęcone są naprawie ulic, przekopywaniu kanałów, przeprowadzaniu różnych kabli etc. Pamiętamy wszyscy, którzyśmy lipiec i sierpień spędzali w mieście owe rozkopane chodniki, przebrukowywane jezdnie, owe zapory i objazdy na najbardziej nieoczekiwanych miejscach. Z tych wszystkich udręk ruchu nic nie widać w Warszawie prócz przekuwania szyn tramwajowych.

Warszawa miała bowiem — bo daj jedyne miasto w Europie środkowej — szerszy tor tramwajowy, niż normalnotorowa kolej. Wielkie zniszczenia powstaniowe, wyzyskano na wyrównanie szerokości torów zwłaszcza, że nabycie wagonów o szerszej niż normalna rozpiętość było prawie nie do osiągnięcia. Trwają więc te roboty już dwa lata i na głównych połączeniach mają się ku końcowi. Prostą konsekwencją będzie duże usprawnienie połączeń tramwajowych, które dotychczas pozostawiały wiele do życzenia.

No tak — po malutku wracamy do normalnego życia.

A. Z.

Wycieczki do krajów słowiańskich

Specjalne udogodnienia dla turystów

Warszawa. Od szeregu miesięcy notuje się znaczne zainteresowanie Polską wśród turystów zagranicznych, szczególnie państw skandynawskich. Na przeszkodzie jednak liczniejszym wycieczkom cudzoziemców stały dotychczas przepisy dewizowe, ustalające kurs relacji złotego do obcej waluty w wysokości, nie kalkulującej się zagranicznym turystom na przyjazd do naszego kraju.

Dzięki interwencji Wydziału Turystyki Min. Kom. zdołano doprowadzić do rewizji dotychczasowych przepisów i Min. Skarbu wyraziło ostatnio zgodę na stosowanie mnożnika 250% w stosunku do kursu, ustalonego przez Komisję Dewizową dla dolara amerykańskiego.

W ten sposób turyści z innych państw uzyskiwać będą 250 zł. za dolara zamiast 100, jak dotychczas. Poważne ustępstwo z zajmowanego dotąd stanowiska stwarza nadzieje na wzrost ruchu turystycznego zza granicy, której Polska może ofiarować dzisiaj liczne atrakcje turystyczne.

Jeszcze ważniejszą — również i dla turystów krajowych — jest decyzja Min. Skarbu, wyrażająca zgodę na organizowanie przez PBP „Orbis" wzajemnego ruchu turystycznego bez obrotu gotówkowego pomiędzy Polską i krajami słowiańskimi. W ten sposób należy spodziewać się, że w niedalekiej już przyszłości dojdzie do żywej wymiany masowych wycieczek turystycznych na zasadzie wzajemnego utrzymania ich uczestników na tych samych warunkach i w tym samym czasie.

*

W myśl zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, wycieczki i grupy turystyczne, udające się z 30 większych miast kraju do miejscowości, położonych na Warmii, Mazurach i Suwalszczyźnie, korzystają w drodze powrotnej z 66% zniżki kolejowej.

Do ulg tych uprawnieni są członkowie następujących stowarzyszeń przy przejazdach grupowych: Liga Morska, Pol. Tow. Krajoznawcze, Pol. Zw. Zachodni, OM TUR, Zw. Walki Młodych i „Wici". Ponadto zniżki przysługują uczstnikom wycieczek, organizowanych przez PBP „Orbis", pod warunkiem utworzenia conajmniej 10-osobowych grup.

66%-owe zniżki są ważne w okresie od 1 maja do 30 września w klasie 3-ciej pociągów osobowych i pośpiesznych w drodze powrotnej ze stacji: Augustów, Ełk, Fromborg, Giżycko, Kętrzyn, Lidzbark, Mikołajki, Olsztynek, Orzysz, Ostróda, Pisz, Ruciany, Suwałki i Węgorzewo. Zniżki stosowane są jedynie pod warunkiem odbycia przejazdu pierwotnego za opłatą normalną.

*

Kielce. — Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie organizuje w dniach 24—26 sierpnia Zjazd Turystyczny w Kielcach, celem omówienia zagadnień, związanych z planowym uregulowaniem zagadnień turystycznych i letniskowych w rejonie świętokrzyskim.

Uczestnicy Zjazdu zapoznają tereny letniskowe nad Wierną Rzeką, Puszczę Świętokrzyską, Zamek w Chęcinach oraz inne atrakcyjne miejscowości.

*

Zakopane. — Doceniając znaczenia należycie prowadzonej propagandy, sfery gospodarcze w Zakopanem utworzyły ostatnio Gospodarczy Komitet Propagandowy Zakopanego na wzór podobnego rodzaju organizacji, istniejących za granicą, przede wszystkim we Francji i Szwajcarii.

Kraków. — Dzięki staraniom Wydziału Turystyki Min. Kom. zaprowadzono bezpośrednią komunikację kolejową pomiędzy Krakowem a Żegiestowem-Zdrojem. Odjazd z Krakowa o godz. 23,37, przyjazd do Żegiestowa — 3,23, a do Krynicy — godz. 11.00. Odjazd z Krynicy — godz. 17,15, z Żegiestowa — 19.05, a przyjazd do Krakowa o godz. 5,50.

Upały na Wybrzeżu

Rybacy przerwali połowy

Gdańsk. (API). Na całym Wybrzeżu z każdym dniem wzrasta ożywiony ruch wycieczkowiczów i letników. Na półwyspie helskim życie letniskowe wre w całej pełni. Przeciętnie dziennie przybywa do Gdańska około 2.000 wycieczkowiczów, a do innych miejscowości nadmorskich od 1.000 — 1.500 osób. Większość schronisk turystycznych jest już zapełniona, szczególnie w kąpieliskach otwartego Bałtyku. Ruch turystyczny ożywił się również w Szwajcarii Kaszubskiej, szczególnie w Kartuzach, Ostrzycach i w Tężycy.

Z powodu panujących na Wybrzeżu upałów, których temperatura przekracza 36° w słońcu, Zw. Rybaków Morskich wstrzymał aż do odwołania połowy kutrami. Połowy na łodziach wiosłowych nie ulegną przerwie.

Kutry, które zazwyczaj łowią na pełnym morzu, przywożą zdobycz w stadium rozkładu. Z tych względów połowy ograniczają się tylko do pracy rybaków, posiadających łodzie wiosłowe.

17.000.000 zł pożyczki

uzyskał Zw. „Odbudowa"

Katowice. — Pod przewodnictwem wicewojewody płk. Ziętka w sali marmurowej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego „Odbudowa" W konferencji wzięło udział 22 delegatów miejskich i powiatowych rad narodowych.

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności Zarządu, złożył prezes mgr. Niepiekło. Fachowa, ostrożna i oszczędna gospodarka stwarza trwałe podstawy finansowo-ekonomiczne Związku, dzięki którym będzie on w stanie rozwijać na przyszłość samodzielną, długofalową działalność z korzyścią dla sprawy odbudowy województwa śląsko-dąbrowskiego oraz — samorządów terytorialnych.

Rola Związku Międzykomunalnego polega na uzupełnieniu trzyletniego planu inwestycyjnego na terenie województwa.

Realnym dowodem współdziałania Związku z władzami państwowymi jest przyznanie mu przez Rząd **pożyczki w wysokości 17.000.000 zł.** oraz oddanie za zgodą Ministerstwa Przemysłu kamieniołomów w Nadzicy i Kamiennej Górze o rocznej zdolności produkcyjnej 75.000 ton.

Zgodnie z zapowiedzią Wojewódzki Związek, przystąpił już do eksploatacji cegielń, a niebawem rozpocznie eksploatację żwirowni, betoniarn i tartaków oraz fabrykację wyrobów drzewnych. Po wyborze władz Związku w dotychczasowym składzie, Rada przyjęła na członków Związku gminę miejską Katowice oraz powiatowy Związek Samorządowy w Pszczynie.

Rozwój działalności Związku stwarza szanse dla odbudowy 28.000. zniszczonych w województwie wskutek działań wojennych, budynków oraz naprawy dróg kołowych.

Olbrzymie elewatory „Społem"

Bolesławiec (ZAP). W nieznacznej odległości od Bolesławca na Dolnym Śląsku znajduje się zespół imponujących gmachów — są to elewatory zajęte przez „Społem".

Przed wojną były to elewatory wojskowe, składające się z 2 silosów zupełnie zmechanizowanych 2 magazynów podłogowych zaopatrzonych w windy tonowe, ślimaki i windy workowe oraz 2 wielkie szopy czterokomorowe. Ogólna pojemność elewatorów wynosi około 15.000 ton i stawia je na drugim miejscu na terenie Dolnego Śląska. Obecne wykorzystanie waha się przeciętnie do 25%. Przechowuje się tutaj zboże dla powiatu i województwa oraz towary UNRRA dla podokręgu „Społem".

Załoga obsługująca elewatory składa się z 30 ludzi.

— Bóg zapłać! — odpowiedział jej—uśmiechając się jeszcze serdeczniej niż za pierwszym razem.

— Wicie, jegomość wicie, ja miałam brata — zaczęła znowu. — Brat umarł — dopowiedziała i chwilkę się namyślała, co ma dalej powiedzieć.

Ale wtem jegomość kichnął trzeci raz, tym razem już okropnie głośno.

— Kis diabli z tym kichaniem — dało się słyszeć powiedzenie Jagniesi, ale nawet widać przypomniała sobie o obowiązku życzenia, bo dodała spiesznie. — Na zdrowie!

— Bóg zapłać — odpowiedział jej, kiwając głową, ale Jagniesia widziała, że go już teraz trzęsie od śmiechu.

Zdecydowała się, że teraz inaczej zacznie swoją spowiedź, skoro to wyznanie grzechu najcięższego niechcący z diablim imieniem się jej powiązało. Zaczęła więc opowiadać o różnych innych grzechach. Mówiła o Sobku, jak to do niej nocą parę razy przyszedł, o gniewie swoim na brata jeszcze żyjącego i na Jędrka, któremu się niejeden raz siarczyste przekleństwo oberwało. Mówiła, jak to się tam pomiędzy babami różnie powiedziało o tym i o tamtym.

Jegomość słuchał wszystkiego spokojnie, nie dopytywał się nic, nie krzyczał na nic, nawet na tego Sobka. Otucha wstępowała w jej serce: jakby była mogła, to by się na szyję rzuciła temu kochanemu jegomości, co taki obojętny jest na te chłopskie słabości, oj, chłopskie, ludzkie, miły mocny Boże! Przecież człowiek nie anioł, chcąc nie chcąc może zgrzeszyć. Z otuchą zabrała się na końcu do najważniejszej sprawy.

— Wicie, jegomość, wicie. Ja miałam brata. Brat mi umarł — odetchnęła z ulgą, gdy jegomość nie kichał, bo jej podejrzenia o szatańską sztuczkę okazały się płonne. — Brat mi umarł. Ale, wicie jegomość, ja nie winowata. To tam siostry sprawa w tym. Mnie i strach przed tym brał ogromny, ja nie winowata.

Ale jegomość na te jej słowa obrócił się do niej i zaczął się jej uparcie przypatrywać, jakby chciał ją przewiercić oczami. Trochę się to Jagniesi nie podobało. Pleban milczał i tylko patrzył, a czuła, że patrzy nie przez jakąś złość. Więc nie zwracając na to patrzenie uwagi ciągnęła dalej:

— Taki to był sietniok ten brat. Jasiek mu było, wiecie jegomość. Kaleka, nic mu tam nie było na tym świecie z tego życia, jak to takiemu głuptakowi. Wziął i umarł, ale ja, jegomość wiecie, nie winowata. To siostry sprawa. Nie chciała jo tego, nie, jeszczem to i jej przedkładała.

Przystanęła na chwilę. Ksiądz patrzył dalej na nią z ciekawością. Więc zaczęła mówić dalej, jak to siostra czasem do niej przylatywała, jak źle o Jasku mówiła.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Kiedy też mama zabierze się do wykopków? — zadawał sobie to pytanie, które dla niego było ważniejsze, aniżeli wszystko inne.

Jagniesia zamiast kopać wybrała się do kościoła. Ale ludzie pochylali się mozolnie nad grządkami, sądząc, że teraz ważniejsze ziemniaczysko niż kościół. Długie szeregi kobiet i mężczyzn wymachiwało kopaczkami. Co kilkadziesiąt kroków stał napełniony worek, zawiązany już na sznureczek, przyczepiony do otworu wórka. To był jedyny sposób zapobiegający gubieniu się sznurków do wiązania. Ludzie kopali zawzięcie i z uporem, jednak ich twarze nie wyrażały już tej radości, jaka im opromieniała lica na wiosnę. Cicho i spokojnie było po polach, choć prawie każde usiane było kopiącymi.

Jędrek wchłaniał w siebie ten obraz. Nie rozumiał on nic z tego spokojnego nastroju ludzi, ani go ich nastrój nie interesował. Myślał jedynie o pieczeniu ziemniaków i pragnął, by matka wróciła jak najprędzej. Wrony przelatywały koło domu, krakząc przeciągle. Na podwórzu snuły się kury, szukając dla wiecznie głodnych gardzieli pożywienia. Za tymi kurami lubiał Jędrek uganiać, toteż wszystkie bały się go jak ognia i miały się ustawicznie na czujności, gdy tylko pojawił się przed domem.

Jędrka zastanawiało, że tylko jedna kura nie uległa teraz strachowi przed nim. Była to kokoszka, którą Jagniesia drugi raz nasadziła pod jesień na jaja. Chodziła z małymi kurczątkami, gdakała przeraźliwie, gdy zobaczyła jakie ziarno. Kurczęta wtedy zbiegały się do niej gromadnie i porywały wynaleziony kęsek.

— Jaka głupia — pomyślał Jędrek. — Zamiast zjeść sama, to ona musi się chwalić i takie małe raki, jak te kurki, porywają jej wszystko sprzed nosa.

Pisklęta się czasem rozbiegały na wszystkie strony, kilka tylko z nich pozostawało przy kwoce. Kwoka wcisnęła się z małą garstką za stodołę, więc pozostałe, co tylko sił w nogach pędziły za znikającą gromadką. Jedno jednak tak było zajęte dziobaniem trawy, że nie zauważyło zniknięcia swojej kurzej rodziny. Gdy spostrzegło, że jest samo, zaczęło przeraźliwie piszczeć. Ale w tym samym momencie, siedząca już od dawna na jasieniu wrona zleciała nad ziemię jak kula. Mała kurka zaprzestała krzyków i poczęła uciekać, co tylko sił w nogach. Wrona się nad nią unosiła, machała powoli skrzydłami i pędziła w ślad za wywijającą kurką. W tej samej właśnie chwili wychodziła kwoka ze stodoły. Jednym susem znalazła się w pobliżu wrony. Ta ulękła się nasrożonego dzioba kwoki, wywinęła łuk w powietrzu i spadła pomiędzy małe pisklęta stojące w kupce i zapatrzone na swą matkę. Wszystko to działa się błyskawicznie. W tym samym czasie rozległ się pisk jednego kurczęcia

ZJEDN. PRZEM. NAWOZÓW SZTUCZNYCH
GLIWICE, ULICA GÓRNE WAŁY NR 28
przyjmie zaraz:

5 inżynierów-chemików
4 inżynierów-mechaników
2 inżynierów-konstruktorów mechan.
4 techników-chemików
4 techników-mechaników
2 inspektorów-finansowych
w księgowych-bilansistów.

Od kandydatów na inspektorów i księgowych wymagana jest dokładna teoretyczna i praktyczna znajomość nowoczesnej księgowości przemysłowej.

Osobiste i pisemne zgłoszenia z dołączeniem życiorysu. (PAP) 2921

Ogłoszenie

REJONOWY ZARZĄD DROGOWY W JELENIEJ GÓRZE, KOCHANOWSKIEGO 3
ogłasza publiczny przetarg ustny na zbiór:

JABŁEK I ORZECHÓW WŁOSKICH

z drzew na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych powiatu jeleniogórskiego. Przetarg odbędzie się dnia 10 lipca 1947 r. o godzinie 10 w biurze Rejonowego (Powiatowego) Zarządu Drogowego. Tamże są do przejrzenia w godzinach urzędowych szczegółowe warunki przetargu i umowy oraz można uzyskać bliższych informacji.

2910 REJONOWY ZARZĄD DROGOWY

KATOWICKIE ZJEDN. PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
przyjmie:

inżynierów górniczych
z praktyką na stanowiska zawiadowców wzgl. kierownika wentylacji w dużej kopalni,

techników górniczych
ze Szkołą Górniczą na stanowiska sztygarów objazdowych i nadsztygarów,

inżynierów, techników i sztygarów maszyn. i elektrycznych
dla ruchu kopalnianego oraz kierownika warsztatów mechanicznych i kierownika uzwajalni.

Zgłoszenia do Biura Personalnego Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wełnowcu. (PAP) 2816

ZAKUPIMY
łożyska kulkowe i rolkowe
w każdej ilości typ nr 6312, 6208, 6304, 6205, NL-35, NL-45.
Zjedn. Przem. Maszyn Elektryczn. Fabr. M 3 w Łodzi, ul. Kopernika nr 56/58.
(PAP) 2936

Państw. Zakł. Samochodowe nr 1 w Gliwicach
mają do sprzedania:

4 kotły parowe

używane dla ogrzewań centralnych o powierzniach ogrzewalnych 200 i 300 m², ciśnieniu roboczem 3,4 i 5 atm.

Wraki samochodowe

różnych marek niemieckich i francuskich.

Zgłoszenia osobiste w godzinach od 7—11 w Biurze Sprzedaży PZS nr 1 — pokój nr 83. 2970

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA" ZGIERZ, ul. Śniechowskiego 30
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie:
1. 1 zawór kołnierzowy ze stali kwasoodpornej ϕ 50 mm — waga 10 kg,
2. 5 zaworów j. w. lecz ϕ 75 mm — waga 105 kg,
3. 1 zawór j. w. lecz ϕ 100 mm — waga 27 kg,
4. 4 zaworów j. w. lecz ϕ 80 mm — waga 120 kg.

ZAWORY Z FEROSILICIUM MUFOWE:
5 sztuk ϕ 30 m.m — 27,5 kg,
4 sztuk ϕ 50 m.m — 38,0 kg.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na zawory" kierować należy do dnia 12 lipca br. do Przemysłu Chemicznego „Boruta", Wydział Zakupów w którym to dniu o godz 10 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli f-my „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta bez względu na cenę. (PAP) 2965

DYREKCJA OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW WE WROCŁAWIU
ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont budynków mieszkalnych przy ul. Powstańców Śląskich 134-148.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji przy ul. Powstańców Śląskich nr 134-138, pokój nr 47 do dnia 10 lipca br. godz. 15-ej — bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu. Bliższe informacje, podkładki i warunki przetargu można otrzymać w Oddziale Budowlanym Dyrekcji — pokój nr 55.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia ilości robót, unieważnienie przetargu oraz wyboru oferenta bez względu na cenę. (PAP) 2968

DYREKTOR OKRĘGU.

ZW. STUDENTÓW POLITECHN. ŚLĄSKIEJ
„Bratnia Pomoc" w Gliwicach
urządza dla absolwentów liceów

Kurs przygotowawczy

do egzaminu konkursowego na I rok studiów. Kurs rozpocznie się dnia 15. 7. 1947 r. i trwać będzie do 15. 9. 1947 r. Opłata za kurs wraz z mieszkaniem i utrzymaniem wyniesie maksimum 4.000 zł, przy czym wysokość opłaty zostanie ustalona dla każdego kandydata indywidualnie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Bratniej Pomocy od godz. 9—14 przy ul. Częstochowskiej nr 13 m. 6, tel. 46-57 do dnia 10. 8. br. Przy świadectwo dojrzałości oraz świadectwo o stanie majątkowym rodziców. 2986

Ogłoszenie

Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Wrocław, ul. Kościuszki nr 14, ogłasza, że dnia 10. lipca 1947 r., godz. 12, odbędzie się w Świdnicy, ul. Bystrzycka 48 — drogą na Krasowice

sprzedaż w drodze licytacji

nowoprzyjętych z demobilu Armii Czerwonej samochodów ciężarowych i ciągników różnych typów: jak: Tatry, G. M. C. Citroen, Renault, Fordy 8, oraz ciągniki marki: Hanomag, Mann, Borgward.

Dopuszczone do licytacji są wszystkie osoby.

Kupujący uzyskają tytuł własności, zamieszkali na terenie Centralnej Polski uzyskają prawo wywozu.

Osoby, starające się o kupno winny złożyć przed przystąpieniem do licytacji wadium w wysokości 2 proc. wartości szacunkowej samochodu lub ciągnika.

Oglądanie samochodów i ciągników odbędzie się w dniach 8. i 9. br. od godz. 8—20 w Świdnicy, ul. Bystrzycka nr 48 droga na Krasowice.

Komisja Sprzedaży
Główn. Insp. Spec. Akc. Likwid.
M. Z. O.
2977

ZJEDN. PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH
Fabryka M-8 Materiałów Izolacyjnych w Gliwicach
ul. Jana Śliwki 36.
przyjmie

1 samodzielnego konstruktora
maszynowego do biura technicznego

1 kierownika
wydziału pracy i płacy,

1 samodzielnego kalkulatora
warsztatowego. 2875

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO NR 2 w DZIERŻONIOWIE
ul. Brzegowa nr 17
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wykonanie przebudowy budynku mieszkalnego na świetlicę i stołówkę P. Z. P. B. nr 2.

Ślepe kosztorysy można otrzymać w Wydziale Technicznym P. Z. P. B. nr 2 pokój nr 12 za opłaceniem zł 100.—.

Ofertę należy składać do dnia 20. lipca 1947 r. godz 11 w podwójnych kopertach bez firmy z napisem na zewnątrz: „Oferta na wykonanie budowy Stołówki i Świetlicy dla Państwowych Zakładów nr 2 w Dzierżoniowie.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysu.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.15 w pokoju nr 12. Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. 2985

POSZUKUJEMY
1 księgowego-bilansistę
z dłuższą praktyką w przemyśle,
1 maszynistkę
obznajomioną z korespondencją, z dłuższą praktyką.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne prosimy składać w **Fabryce Chemicznej „RADOCHA" w Sosnowcu, ul. Radocha nr 6, skrz. p. 50, wydział personalny.** — Fabryka mieszkań służbowych nie ma. (PAP) 2981

GŁÓWNY INSPEKTORAT SPECJALNEJ AKCJI LIKWIDACYJNEJ MININISTERSTWA ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU
ogłasza

publiczną sprzedaż

remanentów poniemieckich, znajdujących się w magazynach Obwodowych Urzędów Likwidacyjnych na terenie Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Opolu:

w dniu 15. VII. 47 r. o godz. 10.

1. **magazyn OUL. w OPOLU. Zawartość: artykuły elektrotechniczne itp.**
2. **magazyn OUL. w NYSIE. Zawartość: maszyny do szycia, sprzęt elektrotechniczny, użytku domowego itp.**
3. **magazyn OUL. w NIEMODLINIE. Zawartość: maszyny do szycia, artykuły elektrotechniczne, części rowerowe, wyroby żelazne, papierowe itp.**

w dniu 16. VII. 47 r. o godz. 10

1. **magazyn OUL. w GRODKOWIE. Zawartość: sprzęt elektrotechniczny, tektura, sprzęt użytku domowego itp.**
2. **magazyn OUL. w KLUCZBORKU. Zawartość: artykuły elektrotechniczne, radiowe, sprzęt gospodarstwa domowego, masa kablowa czarna smary do motorów itp.**
3. **magazyn UOL. w OLEŚNIE. Zawartość: maszyny do szycia, sprzęt użytku domowego, marmur w proszku, mat budowlane itp.**

w dniu 17. VII. 47 r. o godz. 10.

1. **magazyn OUL. PRĄDNIK. Zawartość: sprzęt użytku domowego, elektrotechniczny, blacha, mat. budowlane, narzędzia rzemieślnicze itp.**
2. **magazyn OUL. KORFANTÓW-FYRLĄD: mat. budowlane, żelazne, naczynia kuchenne itp.**
3. **magazyn OUL KĘDZIERZYN: sprzęt użytku domowego, mat. budowlane, żelazne itp.**

Sprzedaż odbywać się będzie w lokalu Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Opolu (gmach Starostwa IV piętro) w terminach wyżej podanych.

Oglądać szczegółowy spis remanentów i magazyny można po uzyskaniu zwolnienia od Dyrekcji Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Opolu od dnia 12. VII. 47 r. do dnia 15. VII 47 r.

Przystępujący do kupna winni okazać się kwitem na wpłacone do kasy Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Opolu na rachunek GISAL-u wadium w wysokości:

ad 1. 50.000 zł	ad 6. 100.000 zł
ad 2. 100.000 zł	ad 7. 200.000 zł
ad 3. 100.000 zł	ad 8. 40.000 zł
ad 4. 200.000 zł	ad 9. 30.000 zł.
ad 5. 200.000 zł	

oraz wyciągiem z rejestru handlowego.

Do ceny sprzedażnej dolicza się 3 proc. kosztów wyceny i manipulacyjnych.

GŁÓWNY INSPEKTOR
(mgr J. Głowecki)

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

Znalazło się ono w szponach czarnego drapieżnika, który próbował się podbić ze zdobyczą w powietrze. Ale w tej samej chwili kwoka podskoczyła w górę wysoko i całą siłą zwaliła się na wronę. Kurczę wypadło jej z pazurów i szło, kuląc w stronę gromadki. Kwoka zaskrzeczała i kurczęta uciekły pod jej skrzydła.

Od tego dnia Jędrek zaczął patrzyć na kwokę zupełnie innym wzrokiem. Nabrała w jego pojęciu szacunku.

— Jędrek, gdzie mama? — zawołała na chłopca Rzodkoszowa. która ubrana odświętnie przechodziła ścieżką wzdłuż podwórza.

— W kościele — odpowiedział chłopiec obojętnie.

— Widzisz nie poczekała na mnie — zauważyła Rzodkoszowa i ruszyła spiesznie dalej, na mszę zamówioną dzisiaj, jako w dzień rocznicy, gdy matka jej zmarła.

Ale Jagniesi nie było do czekania na swą sąsiadkę. Męczyło ją od dłuższego czasu towarzystwo ludzi. Nawet z wesela Heli uciekła, bo nie mogła znieść tego wszystkiego, tej całej ludzkiej radości, która wydawała się jej dziwnie pusta, tej muzyki, w której ona słyszała pohukiwanie złego ducha, tego opilstwa najbardziej, do którego ciągnął ją każdy znajomy. Skoro Bronek przychodził po nią do domu, by powróciła, obiecała zaraz się zjawić, jak tylko koło gospodarstwa porobi, co najkonieczniejsze, ale potem zaszyła się w ciemny kąt stodoły i nie zwracała uwagi na uparte szukanie jej przez Sobka i starych Rzodkoszów. Ludzie myśleli że się gniewa, lecz ona daleko była od tych uczuć. Po prostu coś ją wypędzało z tego weselnego gwaru.

Tak samo i dziś. Myśl, że będzie szła z Rzodkoszową i może będzie musiała mówić albo słuchać niedawnych wrażeń z hucznej uroczystości, wypędziła ją wcześniej do kościoła.

Kościół stał się dla niej od śmierci Jaśka nieodzowną koniecznością. Odkładała spowiedź z tygodnia na tydzień, bo drżała na samą myśl, że to musi księdzu powiedzieć. Ale teraz, od czasu, kiedy zaczęły ją nawiedzać dziwne jakieś uczucia i przerażające widzenia, spowiedź stała się dla jej duszy koniecznością. Pokładała też w niej niezwykłe nadzieje. Zrodziło się w niej przekonanie, że z powodu tego strasznego grzechu sumienie się w niej tak ostro odzywa.

Kościół tonął w ciszy, gdy weszła do niego. Modliła się długo, gotowała się skrupulatnie do tej ważnej spowiedzi, tylko na myśl o wyznaniu sprawy z Jaśkiem cierpła na niej skóra, a w głębinach duszy rodziło się w niej jakieś wołanie przepotężne a natarczywe, żywiołowe a władcze, by zamilknąć. Wnet jednak zdała sobie sprawę z tego, że taka jej spowiedź nie miała żadnego znaczenia, że nie mogłaby jej przywrócić spokoju.

— Powiem, powiem — szeptała w wewnętrznym zmaganiu się ze sobą, a wymówiła to tak głośno, że kilka kobiet oglądnęło się na nią. Ale ponieważ te codzienne kobiety w kościele odwracały, się mimo zatopienia w modlitwie, na każdy pokaźniejszy stuk głowy, więc Jagniesia nie zwróciła na to uwagi.

Nachyliła się ku ziemi głęboko i modliła się dalej pokaźnym szeptem. Oczy jej błądziły niespokojnie po szarych i czarnych taflach posadzki kościelnej. Do głowy cisnęło się spostrzeżenie, że tafle te są tak dziwnie ułożone. Niby ośmiokątne, a jednak tak zachodzą i zazębiają się, że nie ma pomiędzy nimi żadnego wolnego miejsca. To proste i pospolite zjawisko nie dawało jej spokoju. Więc zaczęła jeszcze głośniej szeptać żarliwie modlitwy z głowy.

— Zabiłam, zabiłam... Panie Boże przepraszam cię. Już nigdy, a nigdy...

— Pewnie że nigdy, bo umrzyk nie ożyje — zadrwiło coś w niej, a śmiech diabelski usłyszała znowu nad swoim uchem.

Przelękniona podniosła się z nachylenia, sądząc, że te nieszczęśliwe tafle posadzki taki w niej sprawiają rozgardiasz. Wtedy spostrzegła, jak jedna z najpobożniejszych kobiet, którą można było co dzień widzieć w kościele, ba nawet co dzień u komunii, przechyla najwidoczniej głowę w jej kierunku, wyciągając szyję, nadstawia ucha.

— Wszy kościelne! — rzuciła jej półgłosem obelgę i przeszła na drugą stronę kościoła, gdzie już nie było nikogo.

Podeszła i uklękła przy słuchalnicy plebana. Ten dopiero po chwili wymamrotał jakąś modlitwę, pochylając się do jej kratki. Przeżegnała się i zaczęła od razu, co było najpilniejszego na sercu:

— Wicie, jegomość, wicie, ja miałam brata.

Wtem jegomość kichnął aż zadudniało. Jagniesia początkowo drgnęła ze strachu, ale wnet się spostrzegła, że to nic takiego tylko kichanie, więc pospieszyła z życzeniem:

— Na zdrowie!

— Bóg zapłać! — odpowiedział — popatrzył na nią i uśmiechnął się dobrotliwie.

Jagniesi otucha wstąpiła do serca, bo widziała, że pleban musi być pewnikiem ogromnie dobry, skoro się tak śmieje, ani dbając o powagę.

— Wicie jegomość, wicie — zaczęła od nowa, ja miałam brata.

Wtem jegomość kichnął drugi raz jeszcze głośniej.

Już się nie przestraszyła tak bardzo, jak za pierwszym razem, jednak to kichanie nie poszło jej w smak.

— Na zdrowie! — pospieszyła z życzeniem, bo i jakże nie życzyć jegomościowi.

Kopalnie miedzi na Dolnym Śląsku

Bolesławiec (ZAP). Wojna zmusiła Niemców do wykorzystania nawet najuboższych złóż kruszcowych. Przy ogromnym zapotrzebowaniu na miedź i z braku dowozu, Niemcy w 1940 roku przystąpili do eksploatacji złóż rudy miedzianej w powiecie bolesławskim mimo, iż zawierały one tylko 3 proc. kruszcu.

Rozbudowali więc 4 kopalnie i wybudowali w Bolesławcu hutę miedzi. Woda stale zalewała kopalnie i także obecnie wszystkie cą również pod wodą, tak że teraz najważniejszą sprawą jest ich odwodnienie. W tej chwili pracuje przy tym 200 robotników i kierownictwo ma nadzieję, że do jesieni przeprowadzi prace odwadniające i przystąpi do eksploatacji. Z czterech kopalń Libichów, Kondrat I i II oraz Leśna największe możliwości produkcyjne posiada ostatnia.

Czytaj SPORT i WCZASY

Cudze chwalicie
swego nie znacie,
sami nie wiecie,
że posiadacie...

„KRAJ"
WIELKI
MAGAZYN
ILUSTRACJI i FOTOGRAFII
Cena egzemplarza 25.— zł.
2942

Wolne posady

NAUCZYCIELI historii, angielskiego, biologii, matematyki, fizyki i gimnastyki poszukuje Liceum Pedagogiczne i Szkoła Cwiczeń w Świdnicy, ul. Kościelna 32. Dyrekcja. 3810d

MŁODSZA siła biurowa z ładnym charakterem pisma, poszukiwana do Bytomia. Znajomość buchalterii przebitkowej i pisanie na maszynie — pożądane. Zgłoszenia pisemne z życiorysem do „PAR" Katowice, Warszawska 23, pod „Bytom". 3811d

POSZUKIWANY kierownik sklepu spółdzielczego branży mieszanej. Reflektujemy na siłę fachową. Zgłoszenia: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Tychy. 3779d

TOKARZ z dobrą praktyką warsztatową potrzebny od zaraz. Zgłaszać się: Warsztat A. Trębicki, Katowice, Paderewskiego 6. 825g

CUKIERNIK potrzebny. Opole Śl., ul. Sienkiewicza 2. Cukiernia „Zajdel. 3794d

FACHOWIEC- majster do wyrobu świec potrzebny do fabryki prywatnej. Warunki dobre. Zgłosz: W Jaszkowski, Częstochowa Garibaldiego 11, lokal 3. 3745d

CHŁOPCA starszego do posyłek przyjmie Księgarnia Katowice, Francuska 43. 763g

FRYZJERKA oraz manicurzystka potrzebne natychmiast, Solice Zdrój, Sienkiwicza 11. 3760d

BIURALISTKA sprzedawczyni z odpow. kwalifikacjami poszukiwana. Katowice, 3 Maja 23, f-ma Singer. 775g

BUCHALTERKA zdolna potrzebna od zaraz. Restauracja pod „Powstańcem" Zabrze. 830g

FITZNEROWSKA Fabryka Śrub i Nitów w Siemianowicach Śl. poszukuje trzech techników mechaników z praktyką warsztatową i biurową w biurze fabrykacyjnym, kalkulacyjnym i technicznym. Zgłoszenia w Dyrekcji fabryki, ul. Fabryczna Nr 14. 3816d

POTRZEBNI blacharze na roboty karoseryjne oraz uczniowie. Markowski Tytus, Sosnowiec, 1 Maja 21, m 23. 915g

TECHNIK dokładnie obeznany z obmurowaniem kotłów parowych, budową kominów, poszukiwany. — Wyczerpujące wiadomości „Czytelnik", Katowice — „M. A." 908g

WOŹNICA wprowadzony w sprzedaży lemoniad i piwa potrzebny. Fabryka Wód Gazowych „Danuta", Katowice, Krakowska 10. 907g

POTRZEBNA FOTOGRAFKA-RETUSZERKA. Chmielnik Jan, Bonar. 875g

POSZUKUJĘ od zaraz gospodyni do samotnej osoby. Warunki bardzo dobre Zgłoszenia pisemne pod „Koncesjonowane Biuro Buchalteryjno - Powiernicze Cieplice pow. Jelenia Góra Jagiellońska 39. 3847d

PRAKTYKANT do księgarni potrzebny. Zgłoszenia Piotr Raj, Katowice, Jana 6. 836g

KUCHMISTRZA pierwszorzędnego przyjmie natychmiast Hotel Monopol, Katowice. Dworcowa 7. 852g

RADIOTECHNIK tylko pierwszorzędny fachowiec do sklepu potrzebny, spółka nie wykluczona. Informacje Zabrze, tel. 32-60 od 16—18. 855g

TAPICERA samochodowego poszukuję natychm. Wiadomość: Zabrze, ul. Wolności 315. 845g

Posad poszukują

KSIĘGOWA-bilansistka zajmie się prowadzeniem księgowości przebitkowej, amerykańskiej, oraz uproszczonej dla większych i mniejszych przedsiębiorstw na terenie miasta Siemianowic lub Katowic. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „1715". 833g

WDOWA poszukuje pracy jako gospodyni do samotnej osoby. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Praca domowa". 817g

WDOWA, starsza, kulturalna poprowadzi gospodarstwo samotnemu, lub probostwo. Oferty: Dziennik Zachodni, Wałbrzych, pod „Gospodyni". 3799d

PAŚCIARZA tylko dobrego fachowca poszukuje prywatna fabryka. Warunki dobre. Zgłoszen. pod „777" do PAP Częstochowa. 3744d

DYPLOMOWANY palacz maszynista, elektryk, pracownik umysłowy, repatriant zza Buga poszukuje pracy. Miejscowość obojętna. Wiadomości Jelenia Góra, księgarnia „Czytelnik", ul. 1 Maja 18, pod „Repatrianci". 3818d

KRAWACIARKA pomocnica krawcowa poszukuje pracy stałej. Oferty Dziennik Zachodni, Katowice pod „Krawaciarka" 777g

KWALIFIKOWANA kierowniczka stołówki zajmie się prowadzeniem pensjonatu, dworu itp. Oferty Czytelnik, Katowice pod „1704". 822g

ASYSTENT - bakteriolog z 25-letnią praktyką, poszukuje posady, ewentualnie zamieni Gdynię na Śląsk. Odpowiedzi kierować do „Czytelnika" Katowice pod „Bakteriolog". 841g

RUTYNOWANY kupiec przyjmie przedstawicielstwo na teren Śląska Opolskiego. Oferty „Czytelnik" Tarn. Góry pod „Przedstawiciel". 826 g

LABORANT z praktyką laboratoryjną poszukuje pracy. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Laborant". 778g

PANNA z kilkuletnią praktyką w księgowości poszukuje pracy na godziny popołudniowe. Najchętniej po prowadzi kasę. Oferty Dz. Zachodni Bytom, pod „Solidna". 844g

ROLNIK z ukończoną szkołą rolniczą w Brodnicy na Pomorzu. Kilkoletnia praktyka na większych majątkach, poszukuje posady od zaraz. Oferty do Dziennika Zach. w Bytomiu pod „Samodzielny". 845g

FACHOWIEC destylator do wyrobu win i soków poszukuje posady.. Oferty Dziennik Zach. Bytom pod „Destylator". 847g

KOMERCJALISTKA wyższe wykszt. znająca perfekt: organiz. biura, buchalterię, stenografię, korespondencję, maszynopismo, przyjmie posadę w poważnej Instytucji w Gliwicach lub okolicy. Oferty Dziennik Zachod. Zabrze. pod „285". 856g

ŚLĄZAK magister praw poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty Czytelnik Katowice pod „1737". 859g

CZELADNIK stolarski z długoletnią praktyką poszukuje pracy na roboty fornierowane albo budowlane. Oferty do Dziennika Zach. Katowice pod „1739" 860g

WDOWA w średnim wieku energiczna poszukuje od zaraz pracy jako gospodyni u samotnej osoby, wzgl. jako kierowniczka sklepu lub restauracji (praktyka) Zgłoszenia Katowice, ul. Mikołowska 45, Sklep delikatesów. 868g

DEKORATOR z dobrą praktyką przyjmuje wszelkie prace dekoratorskie. Tel. 326-48. 871g

FRYZJER starszy poszukuje pracy od zaraz. Oferty Czytelnik, Katowice, pod „1753". 874g

Kupna

KUPIĘ regały gastronomiczne lub mniejsze sklepowe. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Regały". 8279

KUPIĘ okazyjnie komplet ne urządzenie do składu bławatnego. Wiadomość: Katowice, telefon 317-67. 829g

MOTOCYKLIŚCI kupią silnik w dobrym stanie od 125 — 150 ccm. Oferty: Czytelnik Katowice pod „1713" 831g

KUPUJEMY papier do opakowania cukierków, celofan, papier woskowy itd. Wytwórnia Świec, Cukierków i Muchołapek, wł. A. Grabiec, Rybnik, Rynek 2, tel. 221. 832g

Wagi

osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap" Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23 Tel. 325-90

2960

ALUMINIUM prawdziwe w proszku zakupi Wytwórnia Chemiczna „Chemo", Kraków, Św. Gertrudy 19 tel. 587-76 lub wieczorem 586-38. 3737d

ZAKUP — SPRZEDAŻ materiałów elektrotechnicznych, silników, spawarek. Biuro Techniczno-Handlowe „Montana", Bytom, Pl. Stalina 8, II p. Tel. 38-36. 3729d

SZNURY azbestowe, konopne, bawełniane, kauczuk, kupuje „Szczeliwo", Katowice, Warszawska 40. 3739d

PODKŁADY KOLEJOWE świerkowe, sosnowe, dębowe) 2000 szt., w y m i a r: 200 × 20 × 15 kupimy. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „1771". 909g

KUPIĘ lub wydzierżawię willę, domek jedno- lub dwurodzinny, z ogródkiem (4 pokoje, kuchnia, łazienka) w Bytomiu, Zabrzu lub Gliwicach. Wiadomość Zabrze, tel. 38-75. 898g

MASZYNĘ do szycia, także krawieckie i leworamienne kupię. Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 3790d

KUPIĘ suszarnię do szuszenia o w o c ó w. Oferty Czytelnik, Katowice pod: „Suszarnia". 838g

SAMOCHÓD ciężarowy tylko w pierwszorzędnym stanie zakupi Instytucja w Katowicach. Zgłoszenia ul. Krakowska 50, Sekretariat tel. 354-69. 849g

Sprzedaże

MOTOCYKL 75 cma motor Sachs okazyjnie sprzedam. Tel. 303-20. 873g

DOBOROWOLSKI-Morbitzer, Kraków, Plac Matejki 10, dostarcza w partiach wagonowych **WĘGIEL DRZEWNY** z miałem, przesiewany, oraz olszowy mielony, luzem i we workach. 3807d

SPRZEDAM korzystnie około 15 m³ tarcicy i 50 beczek świerkowych 100 kg. Wiadomość: Prudnik, Batorego 27, tel. 369. 3784d

KULKI do wiatrówek 100 szt. 30 zł, Wrocław, Wrońskiego 20 a/8. 813g

MASZYNY stolarskie do sprzedania. Oferty kierować do Dziennika Zachodniego, Katowice pod „1701" 819g

TAPICERSKĄ maszynę do skubania motorową sprzedam. Katowice-Załęże, ul. Wojciechowskiego 80, Bernacki. 824g

ESENCJE i pasty aromatyczne do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem pocztowym Przemysł Chemiczny „Maltra". Kraków Zwierzyniecka 35. 3806d

LOKOMOBILE nowoczesne 8—15 Atm., 40-200 KM. **KOTŁY** parowe. **MOTORY** ropne, ssąco - gazowe do 160 KM oraz innego rodzaju maszyny dostarcza Biuro Techniczne, Wrocław, ul. św. Wincentego 75, tel. 658. 772g

PŁÓTNA introligatorskie, celofan, szpagaty, papiery, najtaniej Jan Siudecki, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 22. 3713d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 3717d

OGRODNICY! Polecam doniczki ogrodowe. Częstochowa, I Aleja 4, Z. Bilewicz. 3743d

SAMOCHÓD ciężarowy, 2 tony, „Ford", nowoczesny w bardzo dobrym stanie, rejestracja prywatna — sprzedam. Wiadomość: Bytom, telefon nr 27-15 796g

SAMOCHÓD sportowy — sprzedam po 15.000 km, angielski, marki MG, w idealnym stanie; motocykl Zündapp 600 ccm, zupełnie nowy. Reflektory Boscha eksportowe, zupełnie nowe. Kochanowskiego 1, garaże, tel. 354-29. 3770d

MEDALIKI pamiątkowe I Komunii świętej i inne. St. Kulesza, Warszawa, Al. Jerozolimskie 21, sklep. 48g

GARNITUR klubowy skórzany, używany oraz 2 leniwce i tapczan, kryte materiałem, do sp. zedania. Gliwice, tel. 49-33, lub 31-25. 891g

ZUENDAPP 200 ccm na wał kardanowy, sprzeda Sieroń K., Szopienice, ul. D-ra Ziółkiewicza 25. 850g

WÓZKI dziecięce — limuzynki śliczne — najtaniej: Wławin, Zabrze, Wolności 266, I p., m. 2. 836g

TAPCZANY nowoczesne, fotele, materace, leżanki poleca: Zakład Tapicerski. Katowice, Stanisława 5 3728d

MOTOR Opel Blitz górny Opel Super dolny, Samochód 3 tonowy sprzedam. Oferty Czytelnik Chorzów pod „A. M." 834g

SPRZEDAM Mercedes 6-ka Diesel 120 KM. Zgłoszenia pod „401-46". 838g

LODÓWKĘ elektr. rzeźnicką dużą, sprzedam okazyjnie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „1724" 840g

LODÓWKA, fotel skórzany motor 350 (D. K. W.) w dobrym stanie do sprzedania. Bytom, ul. Katowicka 7, m. 8. 843g

DWIE KROWY, dwa cielątka, byczka, świnkę sprzedam. Gliwice, ul. Dzierżona 44 obok Lotniska. 858g

Mieszkania

POSZUKUJĘ mieszkania natychmiast, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, najchętniej w domu jedno lub dw[illegible] w Bytomiu, Zabrzu, Gliwicach. Zwrot nawet wysokiego remontu. Wiadomość: Bytom, tel. 39-23. 899g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Panewniku na podobne lub większe w Katowicach. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, „1728". 848g

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH

Mieczysław Studencki

Katowice, Stawowa 5
Telefon 34870 i 34872

wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku.

2762

Lokale handlowe

LOKAL handlowy, duży, jasny, z magazynem w Gliwicach, Dworcowa, odstąpię za zwrotem poniżej kosztów remontu. Oferty Czytelnik Gliwice pod „1768". 915g

SKLEP rzeźniczy z kompletnym urządzeniem, mieszkaniem, w centrum Zabrza odstąpię. Wiadomość: „Czytelnik" Zabrze pod „26". 785g

LOKAL, całe piętro, nadający się na mieszkanie i biura oraz **PERFUMERIA** z salonem kosmetyczno-fryzjerskim, w Bytomiu — zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Bytom, tel. 1919. 3774d

RESTAURACJA — BAR — DANCING w centrum miasta w pełnym ruchu oddam z powodu choroby od zaraz. Oferty do Dziennika Zachodniego, Katowice pod „Bar". 828g

Gotówka

SPÓLNIK branży drogeryjnej poszukiwany. Zgłoszenia: „Egzystencja" Nysa, Poste restante. 3703d

WSPÓLNIK z większym kapitałem potrzebny do poważnego dużego przedsiębiorstwa. Oferty Czytelnik Katowice, pod „1749". 870g

Zguby

ZAGUBIONO teczkę z formularzami Likwidatury dnia 1. 7. 47 na dworcu głównym Jelenia Góra. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Mackiewicz Mirosław, Zawidów, Lubelska 1 a. 3803d

DNIA 30. 6. 47 r. na stacji w Gliwicach zgubiono portfel z dokumentami osobistemi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Zurawska Teodozja, Bytom, Chełmońskiego 11. 846g

Poszukiwania

KTO by wiedział cokolwiek o losie brata mego Markusa Armarnika, urodzonego w r. 1908 w Kowlu, zamieszkałego do wybuchu wojny w Baranowiczach, proszony jest zawiadomić pod adresem: Białystok, Zamenhofa 27, Zyrberblat dla Armarnika Michała. 3805d

KAPŁONA Tadeusza poszukuje żona Kapłon Janina zam. Cieplice, Moniuszki 1. 3848d

KTO z powracających z Rosji może udzielić wiadomości o **Oralewskim** Bronisławie z Kołomyi przebywającym od 1941 r. w Rosji. Poszukuje Zawalnicka, Bytom, 23 Stycznia 12, m. 3. 842g

POSZUKUJE syna **Lecha Szelągowskiego** ur. 1917 r. zaginionego od początku wojny (przed wojną zamieszkałego w Wilnie). Ktoby wiedział o jego losie proszę dać łaskawie znać na adres: Kraków, Aleja Słowackiego 12, m.. 6. Jadwiga Szelągowska. 864g

Różne

AKORDER stroiciel w fabrykach włoskich, strol. uzupełnia wszelkie reperacje akordeonów. Czeladź, Moniuszki 19. 417g

PENSJONAT do wydzierżawienia na wczasy ewentualnie za remont. Oferty Katowice Czytelnik pod „Zakopane". 853g

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Tadeusz Jankowski, Katowice, Plac Wolności 9 telef. 323-82. Wpisy na nowy kurs codziennie od 9—18. 2973

Najsłynniejszy psychografolog Martyni

darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyki, poda szczęśliwy numer losu loterii klasowej. Napisać pytania, datę urodzenia. Odpowiedzi płatne za zaliczeniem. **Martyni Kraków, skrytka pocztowa 475.** 2974

Na bieżni w Katowicach

Panie walczą o mistrzostwo

Kobieta „Team" — Moderówna zdobyła już 3 tytuły

Katowice. — W sobotę rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań, w których udział bierze 86 zawodniczek, reprezentujących z wyjątkiem Wrocławia, Lublina, wszystkie ośrodki Polski.

Zawody poprzedziła defilada zawodniczek, po czym po otwarciu mistrzostw przez delegata PZLA i PUWF, M. Kwaśniewską, przy dźwiękach hymnu narodowego flagę na maszt wciągnęła Wajsówna. Mistrzostwa rozpoczęto przedbiegami na 60 m. Poszczególne przedbiegi wygrały: Heyducka 8,2 sek., Gburkówna 9,5 sek., Moderówna 8,6 sek., Gorzkowska 8,2 sek., Włochówna 8,5 sek. W międzybiegach szwankował start, toteż szereg zawodniczek, m. in. Gburkówna, odpadło na skutek falstartów. Niespodzianką było wyeliminowanie Słomczewskiej przez Gorzkowską (HKS Kraków). Do finału zakwalifikowały się: I bieg: Heyducka i Gorzkowska 8 sek. II Bieg: Moderówna 8,2 sek. i Broczkówna (Gedania) 8,4 sek. III bieg: Wieczorkówna (Pogoń) 8,5 sek. i Pankówna (HKS Kraków) 8,6 sk.

Finał po emocjonującej walce pomiędzy Moderówną a Heyducką wygrała w dobrym czasie 7,9 sek Moderówna 2) Heyducka (Pogoń) 8 sek. 3) Gorzkowska (HKS Kraków) 8,2 sek. 4) Wieczorkówna (Pogoń) 8,3 sek 5) Broczkówna (Gedania) 8,4 sek. 6) Pankówna (HKS Kraków) 8,5 sek.

Skok w dal z miejsca wygrała również: 1) Moderówna (AZS Łódź) 2.44 m. przed., 2) Turkowską (Junak Szczecin) 2.31 m., 3) Gburkówną (GKS Grudziądz 2.29 m., 4) Czerneńczykową (Odra Szczecin) 2.27 m., 5) Słomczewską (DKS Łódź) .25 m., 6) Górecką (AKS 2.21,5 m.

Skok w dal z rozbiegu: 1) Nowakowa (DKS Łódź) 5.19 m., 2) Moderówna (AZS Łódź) 5.19 m, 2) 3) Gburkówna (GKS Grudziądz) 4.76 m., 4) Kowalska (Pomorzanin) 4.76 m., 5) Burczykówna (AKS Chorzów) 4.75 m., 6) Legutkówna (Wisła Kraków) 4.68. Nowakówna miała wszystkie skoki ponad 5 metrów.

Rzut oszczepem: 1) Sinoracka (Pomorzanin) 35.60 m., 2) Stachowicz (Legia Kraków) 34.56 m. 3) Konikówna (HKS Kraków) 28.74 m.

Bieg 200 m. po 2 przedbiegach, które wygrały Słomczewska 28,2 sek i Kałużowa (29,9 sek.) finał przyniósł następujący wynik:

1) Moderówna (AZS Łódź) 27,0 sek., 2) Słomczewska (DKS Łódź) 274 sek., 3) Kałużowa (AKS Chorzów) 28,3 sek., 4) Broczówna (Gedania) 29,0 sek., 5) Głażewska (Zryw Łódź) 29,5 sek., 6) Pankówna (HKS Kraków) 30,4 sek.

W punktacji klubowej po pierwszym dniu mistrzostw prowadzi Łódź 23 pkt., 3) Pomorzanin Toruń 16 pkt., 4) HKS Kraków 15 pkt., 5) Pogoń Katowice 12 pkt.

W pierwszym dniu na skutek deszczu podczas rozpoczęcia zawodów widzów około 1.000. Organizacja zawodów nie dopisała. W dniu dzisiejszym dokończenie mistrzostw o godz. 9.30 i 16.

Jędrzejowska wygrywa turniej pocieszenia

w Wimbledonie

Londyn. W ostatnim dniu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Wimbledonu, w sobotę odbyły się spotkania finałowe pozostałych konkurencji.

W turnieju pocieszenia, zorganizowanym dla zawodniczek które odpadły w pierwszych dwóch rundach gry pojedynczej, reprezentantka Polski Jadwiga Jędrzejowska wygrała w finale z Mueller (Płd. Afryka), bijąc ją 6:1, 6:3, a w półfinale wygrała w piątek z Angielką David 7:5, 6:1.

Mistrzostwo Wimbledonu w grze podwójnej mężczyzn zdobyła para amerykańska Robert Falkenburg i Jack Kramer, bijąc Mottrama (Anglia) i Sidwella (Australia) 8:6, 6:3, 6:3.

Piast (Gliwice) prowadzi

w pływackich mistrzostwach Śląska

Gliwice. (fn) Rozpoczęte w sobotę mistrzostwa pływackie Śląska dały kilka doskonałych wyników, a w klasie 400 mtr. stylem dowolnym pań, zawodniczka Piasta, Liszkówna, poprawiła rekord Polski z 1935 roku, przepływając dystans w czasie 6,43.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

400 mtr. st. dow. panów: 1) Papes (Polonia Bytom) 5,46 min., 2) Kałuża (Pogoń Katowice) 5,50,4.

400 mtr. st. dow. pań: 1) Liszkówna (Piast Gliwice) 6,43 min., 2) Kaletówna (Piast Gliwice).

200 mtr. st. wlas. panów: 1) Szołtysek (Pogoń Katowice) 3,04 min., 2) Krauze (Piast Gliwice) 3,05,3 min.

100 mtr. na wznak panów: 1) Langer (Piast Gliwice) 1,19 min., 2) Wąs (Pogoń Katowice) 1,21,3 min.

200 mtr. klas. pań: 1) Kaletówna (Piast Gliwice) 3,24,2, 2) Halokówna (Piast Gliwice) 3,30 min.

Sztafeta 4 x 100 mtr. stylem dow. pań: Piast I (Szmitówna, Achtelikówna, Niedzielówna, Liszkówna) w czasie 6.17.6, 2) Piast II 6.37,7, 3) Pogoń Katowice I 6.54,2. W sztafecie tej Liszkówna przepłynęła dystans 100 mtr. w czasie 1,251,1 min.

Sztafeta 3 x 100 m. styl. zm. panów: 1) Piast I (Langer I, Langer II, Kudała 3,52,5 min., 2) Pogoń I 3.55.9, 3) Polonia Bytom 4.07.9.

W ogólnej punktacji po pierwszym dniu zawodów prowadzi zdecydowanie Piast Gliwice, 444 pkt., 2) Pogoń Katowice 279 pkt., 3) Polonia Bytom 102 pkt.

Organizacja zawodów dobra. Sędzia główny inż. Szczepański.

Bokserzy łódzcy w Czechosłowacji

Remis ze Slavią

Praga. W piątek odbyło się w Karlovych Varach spotkanie pięściarskie między ŁKS-em i miejscową „Slavią". Mecz po emocjonującym przebiegu, zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki walki:

w muszej — Kamiński (ŁKS) wypunktował Czecha Micko;

w koguciej — Pawlak (ŁKS) u-

w piórkowej — Hadala (Slavia) zdobył punkty w. o.;

w lekkiej — Bonikowski wypunktował Fiszera (Slavia);

w półśredniej — Olejnik (ŁKS) pokonał na punkty Adamka;

w średniej — Rychtelski (ŁKS) uległ przez k. o. Shejbalowi;

w półciężkiej — Pisarski (ŁKS) pokonał przez k. o. Varyka;

w ciężkiej — Zylis (ŁKS) wypunktował Ptacka.

Sędziowali: Polak, Twardowski i Czech, Kabrt.

Ujarzmiona Wisła pod Warszawą

Bug będzie też uregulowany

Warszawa (API). Sprawa regulacji Wisły stała się znowu aktualna. Ministerstwo Komunikacji zwróciło się do BOS-u z propozycją wzięcia udziału w uregulowaniu Wisły i odbudowie portów rzecznych na terenie Warszawy.

Regulacja Wisły rozpoczęta została w końcu 19 wieku. Za czasów polskich nie podejmowano racjonalnej regulacji, ograniczając się do wyrównywania rokrocznie zrywanych brzegów. Obecnie Min. Kom. wysuwa kwestię zwężenia Wisły z 375 m do 225 m, w celu spiętrzenia wody. BOS podjął się tej pracy, jak również budowy dwóch tam na Wiśle: na Bielanach i Siekierkach.

Spiętrzenie wody może powodować zatapianie niżej położonych kanałów miejskich oraz zalewanie i znoszenie plaż.

Omawiany projekt dotyczy regulacji Wisły na odcinku od Warszawy do Modlina, długim 30 km, do czego użyte będą gruzy zburzonej stolicy. Prace są obliczone na 18 lat.

Ministerstwo Komunikacji zużyje do tego 8 milionów metrów sześciennych gruzu z masy 20 milionów metrów sześciennych zwalisk, zalegających na obszarze stolicy. Koszt budowy tego kanału wyniesie 1.115 milionów złotych.

BOS prowadzi budowę kanału Zerań-Zegrze, szerokiego 40 m, który jest już wykonany w 60%. Wykopano 2 baseny, a będzie ich 5. Port Zerań będzie wlotem do kanału Wisła - Bug. (Bug ma być również uregulowany). Ogólny tonaż doków będzie wynosił 1.200.000. Port o poziomie stałym będzie posiadał bulwary i zieleńce.

Port na Saskiej Kępie miał być zakrojony na dużą skalę. Część prac wykonano przed wojną (budowa basenów itp.) Niemcy podjęli tę pracę przez budowę magazynów. BOS ma zamiar wykończyć drugi basen. Port ten będzie obsługiwał drobnicę, opał i aprowizację.

Basen Czerniakowski ma być zlikwidowany. Basen jest mały (1,5 hektara) i będzie przeznaczony na cele sportowe.

Przewidziano budowę obrzeży przeładunkowych w kilku punktach, zaopatrzonych w dźwigi.

Sprawa Kanału Obwodowego na Gocławku, wykopanego w 1919 r. jest obecnie mniej aktualna

Więcej mężczyzn jak kobiet

Wrocław jest miastem młodym

Wrocław (jr). Żywą działalność w ramach Instytutu Śląskiego we Wrocławiu przejawia sekcja socjologiczna pod przewodnictwem prof. dr Pawła Rybickiego. Rewolucyjne zmiany na Dolnym Śląsku zmiana granic i ludności, problemy migracyjne i nadzwyczaj interesujące zjawisko tworzenia się nowej społeczności na obszarze starej polskiej dzielnicy, stanowią bogaty materiał do pracy naukowej, której rezultaty mają nie tylko czysto teoretyczno-naukowe znaczenie, ale przede wszystkim znaczenie czysto praktyczne, jeśli chodzi o działalność administracyjną, społeczną czy kulturalną.

Sekcja socjologiczna rozpoczęła badania zmierzające do ustalenia składu ludności według miejsca pochodzenia — bez czego nie można nic powiedzieć o stosunkach społecznych - przy wyjaśnieniu tworzenia się nowych środowisk społecznych w osiedlach: o przewadze polskiej ludności miejscowej, o równej ilości miejscowych i napływowych o przewadze ludności napływowej. Następnym celem badań wrocławskich socjologów będzie zbadanie ludności co do nowych wzorów kulturalnych i przeobrażanie się osadników pod wpływem przesiedlenia.

Pierwsze rezultaty badań p. mgr Turnau doprowadziły do ciekawych wyników. Okazuje się, że najwięcej ludzi, mieszkających na terenie Wrocławia pochodzi z województwa warszawskiego, dalej kolejno z wojew. poznańskiego, lwowskiego, kieleckiego i krakowskiego, przy czym większość ludności pochodzi ze wsi i małych miasteczek, co nadaje i nada z pewnością miastu specyficzny charakter.

Jeśli chodzi o płeć i wiek mieszkańców Wrocławia to można już stwierdzić, że **Wrocław jest miastem młodym, posiadającym wyższy procent mężczyzn w porównaniu do innych dzielnic Polski,** z czego skorzysta niewątpliwie świat kobiecy. Sekcja socjologiczna przygotowuje poza tym badania nad tworzeniem się społeczności wiejskich.

Żywa i tak owocna działalność Instytutu Śląskiego we Wrocławiu nie spotyka się niestety z należytym poparciem ze strony władz w przeciwieństwie do woj. śląsko-dąbrowskiego, które udziela Instytutowi konkretnego poparcia. Nasze władze wojewódzkie nie doceniają tego ważnego odcinka pracy i z tego powodu Instytut Śląski musi walczyć z wielkimi trudnościami finansowymi likwidując często prace rozpoczęte jeszcze w roku ubiegłym.

Nowy cennik

za roboty szewskie i krawieckie

Wałbrzych. Zgodnie z uchwałą Społecznej Komisji Cennikowej na terenie miasta i powiatu Wałbrzych, obowiązują następujące ceny maksymalne za roboty krawieckie i szewskie: uszycie garnituru I kategorii — 7.500 zł., II kategorii — 6.500 zł., III kat. — 4.500 zł. Cennik ulgowy dla świata pracy przewiduje za uszycie garnituru I kat. 5.000 zł., II kat. — 4.000 zł., III kat. — 3.500 zł. Powyższe ceny rozumieją się łącznie z nićmi.

Za uszycie cholew męskich, cennik przewiduje 600 zł., wykonanie spodów do cholew 1.800 zł., uszycie cholewek męskich i damskich do półbutów 320 zł., wykonanie spodów do półbutów — 1.250 zł., uszycie cholew dziecięcych od nr. 28 do nr. 34 od 200 do 250 zł., przybicie zelówek i obcasów (szpilkowane) 150 zł., zelówki szyte i obcasy 250 zł. Za wykonanie obuwia szytego dolicza się 50 proc. Cenami powyższymi objęte już są dodatki, jak szpilki, gwoździe, nici itp.

Dwa wagony rozbite

wskutek nieuwagi maszynisty

Wałbrzych. — Na stacji kolejowej Starzyny wydarzył się wypadek, który tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął za sobą tragicznych następstw. Od stojącego na stacji pociągu towarowego odłączono 5 wagonów, które miały być skierowane na inny tor.

Maszynista pociągu przez pomyłkę zamiast skierować zmniejszony o wspomniane wagony pociąg naprzód, dał kontrparę i odłączone wagony siłą zderzenia potoczyły się ze znaczną szybkością po spadzistym torze w dół.

W pewnej chwili dwa wagony wyskoczyły z szyn i uległy rozbiciu. Siłą rzeczy ruch kolejowy na odcinku od Starzyn do Słońska został wstrzymany i idący po torze pociąg z Wrocławia skierowany został drogą okrężną do stacji przeznaczenia.

Życie kulturalne Jeleniej Góry

Jelenia Góra (js). W ostatnim okresie Jelenią Górę odwiedziły dwa zespoły artystyczne, dając prawdziwą rozrywkę artystyczną dla spragnionych teatru obywateli. Warszawski Teatr „Cyganeria" pod kier. Stanisława Wolińskiego wystawił rewię w 16 obrazach pt. „Od Hitlera do Schumachera".

Na rewię złożyły się świetne skecze, pełne humoru i satyry monologi, piękne inscenizacje taneczne, sentymentalne pieśni oraz groteski.

Zespół artystyczny, jakkolwiek składał się z 4 osób, dwugodzinną rewię wypełnił całkowicie, przy żywych oklaskach widowni.

Zrzeszenie Teatru Opolskiego wystawiło doskonałą komedię Grzymały-Siedleckiego pt. „Spadkobiercy".

Opolscy artyści za swą świetną grę byli oklaskiwani przy otwartej scenie.

Za niszczenie mienia

Szabrownicy staną przed sądem

Kłodzko (p). W związku z przeniesieniem urządzeń fabrycznych jednego z zakładów pracy w Srebrnej Górze, opróżnionych zostało przez robotników kilkanaście budynków, na które rzucili się szabrownicy i poczęli je w barbarzyński sposób dewastować.

Z mieszkań usunięto nie tylko instalacje elektryczne, ale urządzenia wodociągowe, szyby, ramy okienne, ba, nawet zabrano się do wyrywania podłóg i szukania skarbów rzekomo ukrytych przez Niemców. Zniszczeniu uległo kilkanaście mieszkań. Sprawą tą zainteresowały się organa milicji, którym udało się ująć kilka osób na gorącym uczynku. Szabrownicy staną przed sądem w Kłodzku i odpowiadać będą w trybie doraźnym za niszczenie mienia państwowego.

Pierwsza rozprawa odbędzie się przeciwko Józefowi Świerczakowi, za kradzież 5 liczników i 1 motoru elektrycznego.

Wnioski samorządowców śląskich

na zjeździe w Szklarskiej Porębie

Szklarska Poręba (br). Jak już donosiliśmy, w Szklarskiej Porębie odbywa się ogólnopolski zjazd Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej.

W Zjeździe powyższym okręg śląsko-dąbrowski reprezentowany jest przez 95 delegatów, zastępujących 28.307 samorządowców i pracowników użyteczności publicznej.

Delegaci Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wystąpią na zjeździe z szeregiem ważnych i aktualnych wniosków, spośród których należy wymienić najważniejsze, jak: o wprowadzeniu przez Rząd jednolitej ustawy samorządowej, o wprowadzeniu gruntownej reformy finansów komunalnych, o wprowadzeniu jednolitej ustawy o uposażniach i urlopach, o zniesieniu 12-godzinnego dnia pracy, o wprowadzeniu jednolitej ustawy emerytalnej, o przyznaniu kart aprowizacyjnych dla rodzin i inne.

Ludność Dolnego Śląska

pozdrawiają parlamentarzyści czescy

Wałbrzych. — Grupa socjalistycznych parlamentarzystów czeskich, która przez kilka dni bawiła w Polsce, zwiedzając najważniejsze ośrodki w kraju, odwiedziła m. in. Warszawę, Kraków, Katowice, kopalnie soli w Wieliczce, oraz obóz śmierci w Oświęcimiu, po czym przybyła na Dolny Śląsk. Jeden dzień gości spędzili w Wałbrzychu i zapoznali się szczegółowo z najważniejszymi gałęziami przemysłu. W skład wycieczki czeskiej wchodzili: prezes socjalistycznego Klubu Parlamentarnego p. Jaroslav Hladky, posłowie inż. Jankovcova, dr. M. Jelinek, Z. Halina, Z. Kaplan, Ant. Gottwald, J. Lindauer, J. Klapka, Vl. Goerner i J. Doleżal.

Parlamentarzyści czescy byli w Wałbrzychu serdecznie podejmowani przez władze P. P. S. W sali Teatru Zdrojowego w Solicach-Zdroju odbyła się uroczysta akademia z udziałem gości, którzy udali się następnie do Domu Zdrojowego, gdzie na ich cześć urządzono przyjęcie.

W rozmowie z przedstawicielem „Dziennika Zachodniego" **prezes Hladky wyraził się z wielkim uznaniem o osiągnięciach naszych na Ziemiach Odzyskanych, podkreślając, że to, co Polska w okresie zaledwie 2-letnim potrafiła zrobić na Dolnym Śląsku, tak szybko zagospodarowanym, mimo istniejących trudności i zniszczeń, dokonanych przez Niemców — wzbudza podziw nie tylko u Czechów, ale i całego świata.**

Prezes Hladky upoważnił redakcję „Dziennika Zachodniego" w swoim i towarzyszących mu parlamentarzystów czeskich imieniu, do wyrażenia podziękowania za serdeczne przyjęcie, doznane w Polsce i prosił o przekazanie ludności Dolnego Śląska najserdeczniejszych życzeń dalszej owocnej pracy w dziele zagospodarowania tych terenów.

Szpital Miejski przed ruiną

Jelenia Góra (js). Miejski Szpital w Jeleniej Górze liczy 300 łóżek i posiada 8 oddziałów: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, neurologiczny, laryngologiczny, skórno-weneryczny, zakaźny i dziecięcy.

W obecnym okresie szpital stoi przed ruiną, bowiem sytuacja finansowa szpitala przedstawia się katastrofalnie. Zaległości za leczenie szpitalne (przeciętnie 170 chorych dziennie) w obecnym okresie wynoszą ponad 2 i pół miliona złotych.

Jeśli Zarząd Miejski lub Ministerstwo Zdrowia nie udzielą dotacji, szpital nie będzie mógł wywiązać się ze swych zobowiązań.

W sprawie pianin

Wrocław (jr). Termin 20 lipca jest ostatnim terminem wydawania zezwoleń przez ref. muzyczny wojew. Wydziału Kultury i Sztuki na nabycie w Urzędach Likwidacyjnych pianin w dotychczasowej procedurze.

Od tego czasu będzie można nabywać pianina od Urzędów Likwidacyjnych jedynie po wolnorynkowej cenie. W obecnym miesiącu kończy się za tym akcja wydawania pianin, po której rozpocznie się nowa akcja wydawania zezwoleń na nabycie innych i nieklawiszowych instrumentów muzycznych.

Trzeba usprawnić komunikację

na Dolnym Śląsku

Wałbrzych. Niejednokrotnie na tym miejscu poruszaliśmy sprawę ciągłego opóźniania się pociągów na terenie Dolnego Śląska, domagając się od władz kolejowych, aby spowodowały zmianę dotychczasowego fatalnego stanu rzeczy i doprowadziły wreszcie do unormowania komunikacji kolejowej przez przydzielenie odpowiednich parowozów na tereny wysokogórskie.

Parowozy, używane dotychczas na tym terenie, zwłaszcza na trasie Katowice — Jelenia Góra — Wałbrzych i Warszawa — Wałbrzych — Jelenia Góra, absolutnie nie nadają się na te trasy, nie potrafią bowiem uciągnąć pociągów pod górę i pociągi stoją w drodze po kilka godzin, co powoduje zahamowanie całego życia gospodarczego, nie mówiąc już o przykrościach, na jakie narażeni są pasażerowie.

Sytuacja ta musi ulec zmianie w jak najbliższym czasie, tym więcej, że coraz bardziej wzmaga się ruch turystyczny. Stałe kilkugodzinne opóźnienia pociągów zniechęcają turystów do podróży na Dolny Śląsk. Także kuracjusze nie rzadko rezygnują z zamiaru wyjazdu do tutejszych uzdrowisk, wiedząc z góry, iż będą narażeni na rozliczne przykrości. Dzieje się to w okresie, gdy czynione są jaknajwiększe wysiłki, by spopularyzować uzdrowiska dolnośląskie i zachęcić turystów do odwiedzania Ziem Odzyskanych. Należało by przeto pomyśleć o konsekwencjach, jakie pociąga za sobą utrudnianie ruchu turystycznego, złaszcza, że coraz częściej przybywają do nas goście zagraniczni.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Poniedziałek, 7 lipca

5.55 sygnał czasu i zapowiedź poranna. 6.00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6.05 gimnastyka poranna. 6.15 dziennik poranny. 6.30 muzyka poranna z płyt. 6.50 zapowiedź programu. 6.57 sygnał czasu. 7.00 muzyka z płyt. 7.15 wiadomości poranne. 7.35 muzyka z płyt. 7.55 informacje ogólnopolskie. 8.05 skrzynka P. C. K. 8.15 wykłady dla nauczycieli. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.03 zapowiedź programu. 12.05 streszczenie wiadomości dziennika porannego. 12.10 ludowe pieśni włoskie. 12.25 audycja dla wsi. 12.35 „Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska". 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.00 koncert muzyki rozrywkowej. 14.00 audycje informacyjne. 14.30 „10 minut muzyki z płyt", 14.40 audycja dla dzieci. 15.00 muzyka taneczna z płyt. 15.20 koncert dla dzieci. 15.40 pieśni kompozytorów rosyjskich. 16.00 dziennik popołudniowy. 16.18 zapowiedź dalszego programu. 16.20 „Melodie filmowe". 16.40 skrzynka ogólna. 16.50 informacje gospodarcze. 17.00 koncert Zespołu Instrumentalnego. 17.35 kalendarzyk historyczny. 17.45 audycja dla młodzieży. 18.00 koncert życzeń. 18.35 koncert reklamowy. 18.58 zapowiedź dalszego programu. 19.00 audycja dla robotników. 19.10 „U naszych przyjaciół". 19.30 „Dawna muzyka". 20.00 audycja literacka. 20.15 audycja rozrywkowa. 20.57 sygnał czasu. 21.00 dziennik wieczorny. 21.30 muzyka taneczna z płyt. 21.55 kwadrans prozy. 22.10 wiadomości sportowe. 22.15 audycja rozrywkowa. 23.00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10 program na dzień następny. 23.20 muzyka z płyt. 23.55 z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego.

Szkolenie fachowców

Ziębice (D. Śl.) — (ZAP) Tutejsze gimnazjum powstało w grudniu 1946 roku jako jedno z pięciu z działu przemysłu spożywczego. Cztery pozostałe to: gimnazjum cukiernicze przy fabryce Wedla w Warszawie, przetworów kawowych we Włocławku, winiarskie w Kruszwicy i mięsne w Bytomiu.

Zlot zespołów świetlicowych

w Dzierżoniowie

Dzierżoniów. (Miech.) W ub. niedzielę staraniem Komitetu Zlotów Świetlicowych Inspektoratu Szkolnego w Dzierżoniowie, odbył się powiatowy Zlot Zespołów Świetlicowych Związku Harcerstwa, gimnazjów, szkół powszechnych „Wici" i Związku Walki Młodych.

Uroczystości zlotowe rozpoczęły się Mszą św. i przemówieniem inspektora oświatowego p. Franciszka Durysa.

O godz. 11 goście przemaszerowali przez miasto do ogrodu przy miejscowym Domu Kultury, gdzie wkrótce po tym rozpoczęły się popisy zespołów, na które złożyły się tańce w strojach ludowych, pieśni chóralne i solowe, deklamacje i inscenizacje.

Z popisujących wyróżniły się m. in. zespół miejscowego harcerstwa, gimnazjum im. J. Śniadeckiego, szkoły powszechnej z Bielawy, Zagórza i inne.

Wyróżnione zespoły wyjadą w przyszłości na Wojewódzki Zlot Zespołów Świetlicowych. Zlot zakończył się zabawą ludową.

Brak opieki nad zabytkami

na terenie Dolnego Śląska

Wrocław. Wydział Turystyki Min. Kom. zorganizował objazd samochodami powiatów woj. dolnośląskiego z udziałem przedstawicieli Wydziału oraz referentów turystycznych DOKP i urzędów wojewódzkich wrocławskiego, poznańskiego i katowickiego.

Celem 10-dniowego objazdu było, zapoznanie się na miejscu z sytuacją turystyczną w dziedzinie przemysłu gospodnio-hotelarskiego, zabytków, nomenklatury miejscowości, możliwości komunikacyjnych itp.

O ile zagadnienia komunikacyjne zostały już w ramach istniejących możliwości technicznych pomyślnie rozwiązane oraz zdołano w większości wypadków uporządkować i uruchomić sieć schronisk w rejonie Karkonoszy, — o tyle zupełnie niezadowalająco przedstawia się sprawa hoteli, których brak w miastach powiatowych daje się silnie odczuwać na Dolnym Śląsku.

Z dużym zaniepokojeniem stwierdzono niedostateczną opiekę ze strony centralnych i lokalnych czynników nad zabytkami kultury i sztuki, w które województwo jest szczególnie bogate. Brak opieki nad zabytkami i ich konserwacji, jak również, nieodpowiednia często forma ich wykorzystania, powodują dalsze niszczenie wartościowych obiektów.

W dziedzinie nazw miejscowości istnieje w dalszym ciągu różna nomenklatura, powodująca jedynie zamieszanie. Brak dostatecznej liczby drogowskazów utrudnia również orientację w terenie dla turystów, zwiedzających województwo pojazdami mechanicznymi.

Wszystkie te spostrzeżenia zostaną ujęte w formie wniosków, które przekaże się do zainteresowanych ministerstw i instytucji.

W lipcu Wydział Turystyki organizuje objazdy dalszych województw, a to: szczecińskiego i olsztyńskiego. Akcja ta prowadzona jest w wyniku uchwały, powziętej na konferencji referentów turystycznych, która odbyła się w Min. Komunikacji. Celem uchwały było umożliwienie referentom różnych urzędów i organizacji, zainteresowanych rozwojem turystyki, zapoznanie się na miejscu z sytuacją.

„Fabrykantka aniołków" w więzieniu

Wałbrzych. Wczoraj aresztowana została i osadzona w więzieniu sanitariuszka państwowej fabryki porcelany „Tielsch", 45-letnia Czesława Frankiewicz, która, jak wykazało dochodzenie od roku przeszło dokonywała zabiegów spędzania płodu, przeważnie z wynikiem tragicznym. Aresztowanie zbrodniczej kobiety nastąpiło w związku ze spędzeniem płodu u niej. Anny Dyba (Żeromskiego 6), której stan jest bardzo groźny.

Kronika Wałbrzycha

w skrócie

Wałbrzych (Les) Wkrótce przyjeżdża w okolice Wałbrzycha 1.500 członków ZWM na kolonie letnie. Otrzymaja oni do swej dyspozycji dawną siedzibę książąt pszczyńskich „Fuerstenstein". Ponieważ zamek jest bardzo zaniedbany, przeto młodzież przystąpi do jego uporządkowania.

Wałbrzych (Les) W Kuźnicach Świdnickich, pow. wałbrzyskiego uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 50-letni Piotr Przewoźny, który niosąc nocą ciężkie części maszyny do szycia, przewrócił się tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność i wkrótce zmarł.

Wałbrzych (Les). Na linii Borowieck-Starzyny — Solice-Dolne, przy przechodzeniu przez tory kolejowe, został uderzony przodem lokomotywy B. Oleszkiewicz z Wałbrzycha (Piasta 12). Nieszczęśliwy zmarł w kilka chwil po wypadku na skutek poważnych obrażeń wewnętrznych.

Wałbrzych. — Ostatnio w głębinach jeziora w Choinach, pow. Wałbrzych, zginęły 3 osoby. Przed kilku dniami wyłowiono zwłoki liczącej około 17 lat dziewczyny, której tożsamości nie udało się narazie ustalić.

W żołądku denatki stwierdzono w czasie sekcji zwłok pozostałość alkoholu, co pozwala przypuszczać, że młoda dziewczyna, będąc w stanie nietrzeźwym, wpadła do wody i utonęła. Tego samego dnia na brzegu jeziora znaleziono również zwłoki młodego chłopca, który utonął w czasie kąpieli. Poprzednio w czasie kąpieli utonął również jakiś młodzieniec.

Wałbrzych (Les). W czerwcu br. wyjechało z pow. i miasta Wałbrzycha do strefy radzieckiej Niemiec, 3.219 osób narodowości niemieckiej, w tym około 75 procent kobiet i dzieci.

Wałbrzych (Les). W Wałbrzychu gościła dwa dni wycieczka profesorów i uczni Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Fryderyka Chopina z Sochaczewa w liczbie 64 osób.

Karpniki (js). Nad gminą Karpniki przeszła ogromna burza połączona z ulewą. Fale wody zmyły stojącą na jednym z mostków kobietę, mieszkankę Nowej wsi, wyrzucając jej zwłoki dopiero w Karpnikach.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr. 12. Druk: Drukarnia Nr. 9. Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr. 12. Tel. 310-55. R 22692